

# DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI  
GAZETA MORSKA  
GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ KASZUBSKI



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI  
DZIEŃ TCZEWSKI  
DZIEŃ KUJAŃSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja:  
Toruń, Bydgoska 56  
Filja Adm.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747  
Telefon nocny: 747  
Telefon Filii: 748  
Konto czekowe P. K. O. 160-111

Nr. 67

## Życzenia J. Eksc. ks. Biskupa Okoniewskiego dla p. Marszałka Piłsudskiego

Ji Eksc. Ks. Biskup Chełmiński Stanisław Okoniewski wystosował poniższe życzenia dla p. Marszałka Piłsudskiego w dniu Jego Imienin:

„Myśli i uczucia całej Polski zwracają się dziś ku Temu Mężowi, który wysiłkiem zdecydowanej woli zamienił w czyn marzenia pokoleń o Wolnej Niepodległej Ojczyźnie, a głębokim swoim umysłem — zabezpie-

cza Jej byt i kładzie podwaliny pod Jej mocarstwową potęgę.

**NIECH TEN PŁOMIEN UCZUĆ BĘDZIE OBJAWEM GORĄCYM Wdzięczności tych, którzy czuwają nad wybrzeżem morskiem Rzeczypospolitej.“**

(—) ST. W. OKONIEWSKI,  
Biskup Chełmiński.

Życzenia Pierwszego Pasterza Ziemi Pomorskiej są wśród tysięcy życzeń płynących z Pomorza dla Wodza Narodu wymownym dowodem — „wdzięczności tych, którzy czuwają nad wybrzeżem morskiem Rzeczypospolitej“, a przez całe nasze społeczeństwo przyjęte będą tem więcej radośnie, że pochodzą od Dostojnego Pasterza i Biskupa Morskiego.

## Wiosenną kampanję przeciw bezrobociu rozpoczął Hitler... przemówieniem

Berlin 22 3 (PAT). Całe Niemcy stoją dziś pod znakiem manifestacji z okazji rozpoczęcia przez rząd Hitlera wiosennej kampanji przeciw bezrobociu. Obchodom tym nadano charakter oficjalny. Czynniki miarodajne zmierzają do tego, aby środki, jakimi rozporządza rząd, skierowano w pierwszym rzędzie w stronę opanowania kryzysu i nadania kampanji przeciw bezrobociu jednolitego kierunku.

Punktem kulminacyjnym obchodu było PRZEMÓWIENIE KANCLERZA HITLERA wygłoszone w miejscowości Oberschachling między Monachium a granicą austriacką, z okazji rozpoczęcia tam budowy nowej autostrady.

W uroczystości obok członków rządu uczestniczyli tysiące delegacji robotniczych.

Wywody kanclerza, określające wytyczne programu gospodarczego na rok 1934, transmitowały rozgłośnie niemieckie na całą Rzeszę. Przemówienia kanclerza słuchano we wszystkich miastach niemieckich, w większych przed siebie, orstwach, biurach, urzędach, szkołach oraz na placach publicznych gdzie ustawiono wielkie megafony. W czasie uroczystego aktu praca była wszędzie przerwana.

Minister Goebbels poprzedzając wystąpienie kanclerza w krótkim przemówieniu wstępem podkreślił że Niemcy stoją dziś na czele wszystkich narodów w walce z bezrobociem. Metody i środki, stosowane przez rząd niemiecki w tym kierunku znalazły już wielu naśladowców, wśród innych narodów. Niemcy mogą być dumni z tego, że przynajmniej na tem polu zdobyli z powrotem swoją żywotną pozycję między narodami. Rok 1934 r. poświęcony będzie wyłącznie odbudowie gospodarstwa narodowego Niemiec. Narodowi socjaliści przyznają, że popełniali błędy, ale na swoje usprawiedliwienie przytoczyli, mogą, że przynajmniej nie byli bezczynni, stosując zasadę: „Niejpierw działać a potem filozofować“.

Minister Goebbels wskazał, że w ub. roku udało się rządowi zmniejszyć liczbę bezrobotnych o 2.700.000, podnosząc z naciskiem, że wszystkie skutki osiągnięte w tym czasie narodził niemiecki zawdzięcza kanclerzowi Hitlerowi.

Kanclerz Hitler rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że żaden rząd dotychczas nie odziedziczył gorszej spuścizny od tej jaką przejął rząd narodowy - socjalistyczny przed rokiem. Kryzys za kryzysem narodził niemiecki zbliżał się wówczas ku otchłani. Chłopi byli zrujnowani, tak samo stan średni. Do tego przyczyniła się jeszcze 6 tyżniowa arm-

ja bezrobotnych. W tej sytuacji należało pamiętać, aby przewrót nie spowodował chaosu ogólnego. Po ostrej polemice z partjami politycznymi w latach 1918—1933, kanclerz oświadczył, że rząd zdecydowany jest utrzymać stabilizację marki niemieckiej. Eksperymenty inflacyjne są wykluczone. Wszystkie wydatki na cele publiczne określone będą w przyszłości w ramach zwyczajnego budżetu. Hitler podkreślił dalej, że wszelkie próby przedsięwzięć podejmowane w kierunku podbijania cen celem uzyskania wyższej dywidendy będą bezwzględnie paraliżowane. Handel i przemysł wyzwolone zostaną z pęt teorii oraz z krępujących je ograniczeń ustawodawczych. Wszyscy uczestnicy przedsięwzięć z otucha mogą paść w przyszłość. Rząd jednak nigdy już nie będzie robił im podarków w postaci subwencji. Pomoc rządowi w przyszłości służyć będzie wyłącznie celom podniesienia produktywności gospodarstwa narodowego.

Nieuczciwi nieinteligentni kuncy i prze-

mysłowcy niech zgina to nas wcale nie zaboli — mówił Hitler. Jesteśmy zdecydowani rozwiązać problem bezrobocia, gdyż musi on być rozwiązany. Może to jednak nastąpić tylko przy poparciu całego narodu. Rząd jednak również nie może dokonać cudów. Naród może zostać uratowany tylko wówczas jeżeli się zważy bezrobociu. Z tego powodu wszyscy muszą otrzymać możliwość pracy, aby żyć. Jeżeli uda się 5 milionów robotników włączyć z powrotem do procesu produkcyjnej wytwórczości, to oznaczać to będzie wzrost roczny obrotu o 5 miliardów marek więcej“.

Kanclerz Hitler zapowiedział następnie wyasygnowanie jednego miljaru marek na cele produkcyjnej pracy, 650 milionów marek przeznaczone zostanie na budowę autostrad i inne prace budowlane, 300 milionów marek użytych ma być na wykupienie certyfikatów, wydanych przez rząd Papena. 150 milionów marek rząd przeznacza jako pomoc dla 300 tysięcy małżeństw.

## Zamach na Goeringa

### Sensacyjnemu doniesieniu prasy londyńskiej zaprzecza urządowo Berlin

Londyn, 22. 3. (Pat). Popołudniowe gazety londyńskie podają wiadomość z Berlina, jakoby dokonany tam został zamach na ministra Goeringa. Zamach ten nie udał się. Według korespondencji Reutera, zamach na ministra Goeringa miał rzekomo przebieg następujący:

W pobliżu urzędu pruskiego prezydenta ministrów przy obiegach ulic Wilhelmstr. i Unter den Linden wybuchła bomba, którą rzucano ze znajdującego się w remoncie pobliskiego domu. Bomba eksplodowała w chwili po przejeździe samochodu, w którym znajdował się Goering, w towarzystwie dowódcy oddziałów szturmovych.

Bomba trafiła w przejeżdżającą taksówkę. Szofer kierujący tem autem został poranny.

Według dalszych informacji agencji Reutera, policja przeprowadza obecnie w tej sprawie energiczne śledztwo. Według innych wiadomości, wskutek eksplozji bomby wybite zostały szyby w położonym blisko miejsca wybuchu hotelu „Adlon“ i gmachu ambasady francuskiej. Na ulicy, gdzie nastąpił wybuch jest głęboka wyrwa.

Źródła te twierdzą również że cała sprawa zamachu trzymana jest w tajemnicy.

Berlin, 22. 3. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne zaprzeczyło kategorycznie o godz. 19,20 wszelkim pogłoskom o dokonaniu rzekomego zamachu na premiera pruskiego Goeringa.

## Minister Nakoniecznikoff-Klukowski wyjeżdża do Budapesztu z rewizytą do min. Kallaya

(o) Warszawa, 22. 3 (Tel. wł.). Minister Rolnictwa i Reform Rolnych dr. Nakoniecznikoff - Klukowski wyjeżdża jutro, dnia 23 bm. do Budapesztu.

W kołach politycznych obiega pogłoska, że podróż ta pozostaje w związku z

organizacją w lecie r. b. wystawy rolniczej w Budapeszcie, a ponadto jest rewizytą, w związku z dwukrotnym pobylem w Polsce węgierskiego ministra rolnictwa hr. Kallaya, który przybył do Polski raz na uroczystości ku czci Batorego, a drugi, za-

## Marszałek Piłsudski powrócił z Wilna do Warszawy

Warszawa 22 3 (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 6,20 powrócił z Wilna do Warszawy Pan Marszałek Józef Piłsudski.

## B. Premier Prystor na Zamku

(o) Warszawa 22 3 (tel. wł.) Wczoraj popołudniu Pan Prezydent RP. przyjął b. premiera posła Aleksandra Prystora.

## Ułani poznańscy u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa 22 3 (PAT). Pan Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj przedpołudniem delegację 15 p. ułanów z Poznania z dowódcą brygady kawalerji gen. Zahorskim i dowódcą pułku ppłk. Zembruskim na czele. Delegacja ta przybyła prosić Pana Prezydenta RP. na uroczystości, związane ze świętem 15 lecia istnienia pułku, które odbędą się w dniu 22 i 23 kwietnia rb. Jednocześnie delegacja wręczyła Panu Prezydentowi odznakę pułku.

## Polscy wiceministrowie w Londynie

Londyn, 22. 3. (Pat). Wczoraj po południu przybył do Londynu wiceminister skarbu p. Adam Koc w towarzystwie dvr. Nowaka i Rucińskiego. Na dziś zapowiedziany jest przyjazd wiceministra komunikacji Piaseckiego w towarzystwie dyrektora Uchniaka. Przyjazd ten pozostaje w związku z finalizacją umowy z towarzystwem Westinghouse Saxby. Pobyt delegacji polskiej w Londynie potrwa około tygodnia.

## Nowa prowokacja czeska!

### Znów aresztowano polskiego działacza społecznego na Śląsku

Morawska Ostrawa, 22. 3. (Pat) Onegdaj aresztowano w czeskim Cieszynie obywatela polskiego, byłego dyrektora gimnazjum w Cieszynie p. Franciszka Kulisiewicza. W dniu wczorajszym przewieziono go do więzienia przy sądzie okręgowym w Morawskiej Ostrawie.

Aresztowanie miało tło polityczne. Prof. Kulisiewicz znany jest wśród ludności polskiej w Czechosłowacji jako gorliwy pracownik społeczny i oświatowy.

## Wilna i Dźwina grożą wylewami

Wilno 22 3 (PAT) Stan wody na Wilji w ciągu ostatnich dni gwałtownie się podniósł dochodząc do stanu 6,10 metra. Wobec tego zarządzone zostało pogotowie przeciwpowodziowe. W niektórych punktach, jak na brzegu Antokolskim i przy ulicy Tartakiej wody wystąpiły z brzegu.

Głębokie 22 3 (PAT). Sytuacja na Dźwinie przedstawia się groźnie. Pod naporem wody utworzył się zator długości 2 i pół km., wobec czego stan wody podniósł się, dochodząc do 7,90 metra. Ostatnie meldunki donoszą, że lody w górnej części rzeki ruszyły.

proszony przez P. Prezydenta Rzplitej na polowanie reprezentacyjne w Puszczy Białowieskiej.

Pobyt ministra Nakoniecznikoff - Klukowskiego na Węgrzech potrwa kilka dni.



# Na właściwy tor rozwojowy

## Prezes W. Sławek o nowej Konstytucji

Świat powojenny zagubił busolę, która mu wskazywała drogę postępu i rozwoju bez wstrząsów i zawichrzeń zbiorowego życia. Częstokroć poomacku szuka tej drogi, bo zawiody i zbankrutowały teorie i prawdy z epoki przedwojennej. Nie wytrzymały próby czasu, stanęły bezradnie wobec nowych, bardziej skomplikowanych warunków życia. Dość wskazać na zagadnienia gospodarcze, na zwichniętą w sposób tragiczny równowagę między produkcją a spożyciem, na rozwarcie nożyc między cenami za produkty rolne a wyroby przemysłu, na niesprawiedliwy wciąż podział dochodu społecznego, na klęskę bezrobocia, na katastrofalny spadek obrotów międzynarodowych. Bankrutują ogłoszone zrazu jako zbawcze różne eksperymenty. Świat stał się jakby wieżą Babel, zapomniał wspólnego ekonomicznego języka, przemienia się w szereg oszańcowanych fortec, jakimi się stają wszystkie po kolei organizmy państwowe, dążące do samowystarczalności i gospodarczego odosobnienia, jęczące równocześnie pod ciężarem wszystkich ujemnych gospodarczo skutków odstępstwa od zasady międzynarodowej współpracy.

Tem większej wagi nabierają dziś zagadnienia ustrojowe. Tylko państwo odpowiednio sprawne, wyposażone w utrybki umożliwiające mu realizację mądrej, przewidującej polityki we wszystkich dziedzinach zbiorowego życia, w dziedzinie zaś ekonomicznej w pierwszym rzędzie, tylko państwo o silnym pionie, o odpowiednio zmontowanej hierarchii organów władzy — sprostać może swemu zadaniu. Jeżeli problem strojowy góruje dziś nad całym życiem powojennego świata, tem większe ma znaczenie dla Polski odrodzonej. Nasze eksponowane położenie geopolityczne, nasze zacofanie gospodarcze, będące smutnym spadkiem okresu niewoli i lat wojny, nasza, jak powiedziałby Szujski, „młodość cywilizacyjna“ w porównaniu z narodami zachodnimi — są to wszystko momenty, dzięki którym odpowiedni ustroj państwowy staje się prawdziwym „być albo nie być“ naszej przyszłości, naszej istotnej niezawisłości.

Nic też dziwnego, że właśnie zagadnieniom ustrojowym poświęcił prezes BBWR, pułkownik W. Sławek i swoje ostatnie przemówienie, wygłoszone niedawno w Krakowie na towarzyskim zebraniu członków obozu zachowawczego. Wskazał na uchwalony już przez Sejm projekt Konstytucji. Zwrócił uwagę, że wobec przekazania Senatowi uchwały sejmowej poczęły już biec przewidziane Konstytucją terminy. Senat w przeciągu dni 30 od chwili otrzymania projektu ustawy zapowiedzieć musi, że zamierza wnieść do niego pewne poprawki, w ciągu dalszych dni 30 musi te poprawki uchwalić, poczem ustawa wraca do Sejmu, aby stała się ostatecznie prawem. Rzecz jasna, że terminy te bieżą tylko w okresach funkcjonowania parlamentu. Bez względu jednak na to, czy dla sprawy Konstytucji zwołana zostanie sesja nadzwyczajna, czy też dopiero jesienią, projekt ustawy stanie się przedmiotem dalszych obrad naszych izb parlamentarnych, wchodzimy w ostatni już etap naprawy naszego ustroju. W ciągu kilku conajwyżej najbliższych miesięcy wielkie to dzieło zostanie dokonane.

### 10 tys. robotników strajkuje w fabrykach obuwia na Węgrzech

Donoszą z Budapesztu że strajk robotników fabryk obuwia, który wybuchł niedawno, objął obecnie już wszystkie większe fabryki. W tej chwili strajkuje na Węgrzech już przeszło 10.000 robotników tej branży.

### Polscy bokserzy zawodowi wyjeżdżają do Niemiec

Dzienniki lipskie donoszą, że w kwietniu r. b. mają się odbyć we Wrocławiu i Zgorzelicach zawody bokserskie pomiędzy bokserami zawodowymi Niemiec i Polski. Barw polskich mają broń Kantor, Górny i Niesobski a barwy Niemiec Arthur i Alfred Potker oraz Bernhardt.

Pułkownik W. Sławek wskazał w pięknych słowach na to, że naczelnem zadaniem naszego pokolenia musi być „nastawienie społeczeństwa na właściwy tor rozwojowy“. Tym torem musi być „praca i zaprawianie się w wysiłku na rzecz dobra zbiorowego, jakim jest państwo“. Dotyczyć to winno w pierwszym rzędzie dolnych warstw narodu, gdyż one „stanowią siłę, na której państwo będzie się musiało w swoim czasie oprzeć“. Musimy wyzwolić prężność rozwojową społeczeństwa, zapewnić twórczym wartościom duszy polskiej odpowiedni rozwój, wypłenić z niej skłonność do „liberum veto“ i przesadnego indywidualizmu, a wówczas szarmonizujemy interes państwa z dobrem i ambicją pracy jednostek, wcielimy w życie nową formułę państwa, w której rząd nie będzie opierał się tylko na przymusie, lecz na wysiłku zbiorowym obywateli.

Nowa Konstytucja odzwierciedla te poglądy przywódców obozu pomajowego. Zwierzchnia rola Prezydenta Rzeczypospolitej stanowi dostateczny hamulec przeciw niebezpieczeństwu wewnętrznego rozprężenia. Równocześnie jednak Sejm, nieuszczupiony w swych prawach, ma być polityczną reprezentacją społeczeństwa i areną ścierania się rozbieżnych poglądów i interesów. Senat natomiast w nowej swej strukturze ma być reprezentacją twórczej pracy na rzecz dobra zbiorowego, reprezentacją państwowej racji stanu.

Oto dorobek, jaki nasze pokolenie, odpowiedzialne za założenie wiecznych podwalin pod państwowy byt Polski, wnieść pragnie do skarbnicy odziedziczonej po Modrzewskim i Skardze, po Kołłątaj, Staszicu, Ignacym Potockim i innych wielkich wychowawcach narodu i twórcach polskiej myśli politycznej.

## Od Cierlicka do... Morawskiej Ostrawy

Gdy armia czechosłowacka składa hołd Marszałkowi Piłsudskiemu — „cywile“ zamykają Polaków w więzieniu

W chwili obecnej znajduje się w więzieniu sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie 4 więźniów politycznych, narodowości polskiej. Dwóch z nich, a mianowicie Karol Wdówka z Dolnego Cierlicka i Paweł Szusiak z Mistrzowic są obywatelami czeskimi, podczas gdy literat Kaszycki z Krakowa oraz student Eugeniusz Sprezel są obywatelami polskimi. Wszyscy oni oskarżeni są o naruszenie przepisów ustawy o ochronie republiki. Aby usprawiedliwić aresztowanie Kaszyckiego, które w kołach polskich i słowackich wy-

wołało najwyższe zdziwienie, prasa czechosłowacka lansuje wiadomość, jakoby wymienieni aresztowani zostali na skutek denuncjacji ludności polskiej(?). Socjalistyczny „Duch Czasu“ używa najdrastyczniejszych słów, aby określić „zbrodnie aresztowań“.

Jednocześnie zaś w Pradze najwyżsi przedstawiciele armii czechosłowackiej wzięli entuzjastycznie udział w uroczystym obchodzie imienia Marszałka Piłsudskiego, co pozwala nam żywić nadzieję, że i inne czynniki miarodajne opamiętają się i nie będą własnymi rękami kopać grobu dla

### Milionowe kredyty państwowe dla żeglugi angielskiej

Angielska Izba Gmin przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o popieraniu żeglugi morskiej na Atlantyku północnym. Na podstawie tej ustawy przyznano m. in. dwóm wielkim towarzystwom żeglugi Cunard Line i White Star Line łączny kredyt w wysokości 9 i pół miliona funtów szterlingów.

### Zakup 25 tys. kg soi dla potrzeb wojska

W związku z bardzo dodatnimi wynikami, jakie dały próby przygotowywania mieszanek kawowej dla potrzeb wojskowych z soi, ministerstwo spraw wojskowych w ciągu kwietnia zakupi ogółem 25.000 kg soi brunatnej i żółtej. Ilość tę zakupią intendentury okręgów wojskowych w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Grodnie, Lwowie i Przemysłu.

### Harcerze polscy na łotwie

Na zlot narodowy skautów łotewskich, który odbędzie się w czasie od 20 do 30 lipca r. b. pod Rygą, wyjedzie z Polski 140 harcerzy wraz z przedstawicielami władz naczelnych Związku Harcerstwa Polskiego.

## Życzenia armji łotewskiej dla Marszałka Piłsudskiego

Podczas rautu, wydanego w Rydze przez polskiego attache wojskowego ppłk. Liebicha, łotewski minister wojny gen. Balodis, wznosząc toast na cześć Marszałka Piłsudskiego zaznaczył, że Łotwa uważa Marszałka Piłsudskiego za swego wyjątkowo szczerego przyjaciela.

Organ armji łotewskiej „Latvijas Kareivis“

zamieścił podobiznę Marszałka Piłsudskiego, poświęcając jednocześnie dłuższy artykuł twórcy armji polskiej. „Wielkiemu wodzowi narodu polskiego — pisze „Latvijas Kareivis“ — z armją którego pod jego rozkazami mieliśmy zaszczyt walczyć jako sprzymierzeńcy, składamy najserdeczniejsze życzenia.“

## Święto Morza — 29 czerwca pod hasłem zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej postanowił, że tegoroczny obchód „Święta Morza“ odbędzie się w całej Polsce według ustalonego już zwyczaju, w dniu 29 czerwca. Obchód odbędzie się pod hasłem zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej, oraz mobilizacji młodego pokolenia dla służby Polski na morzu. W Gdyni projektowany jest na ten dzień wielki zlot młodzieży

polskiej wszystkich organizacji młodzieży. Zarząd Główny przystąpił już do zorganizowania komitetu honorowego Gł. Komitetu Wykonawczego, oraz komitetów lokalnych.

Program tegorocznego „Święta Morza“ będzie podany do publicznej wiadomości w najbliższym czasie.

## Kłusownikom wstęp wzbroniony!

Prasa belgijska o procesie żyrdardowskim

Najpoważniejsze pismo finansowe w Belgji „L'Echo de la Bourse“ zamieszcza bardzo obszernie streszczenie artykułu wstępnego „Gazety Polskiej“ o procesie żyrdardowskim i o kapitałach zagranicznych w Polsce. Podkreślając słuszność wywodów „Gazety Polskiej“, dziennik zaznacza, że artykuł ten niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia zaufania do Polski wśród zagranicznych kapitalistów, którzy mogą w Polsce pracować uczciwie i po handlowemu.

Przytaczając powiedzenie poła p. Miedziń-

skiego o kapitałach „klusowniczych“, „L'Echo de la Bourse“ z uznaniem podkreśla, że w przyszłości tego rodzaju kapitały nie będą więcej mogły w Polsce operować. Dziennik wyraża zadowolenie, że kapitały belgijskie nie były wniezione ani bezpośrednio ani pośrednio w nadużycia, które słusznie potępia „Gazeta Polska“.

Z wyrażną satysfakcją pismo zwraca uwagę na fakt, że kapitały belgijskie i angielskie są w Polsce właśnie kapitałami, które wzbudzają największe zaufanie.

## Naprężenie w Kłajpedzie

Litwini żądają ustąpienia dyrektoriatu Schreiberera

Litewski gubernator okręgu Kłajpedzkiego postawił prezydentowi dyrektoriatu Schreibererowi ultimatum, żądające ustąpienia całego dyrektoriatu do 12-ej w południe we wtorek.

Według informacji niemieckich, połączenie telefoniczne pomiędzy Litwą a Niemcami przerwane było do godz. 13 we wtorek, tak, że

nie można było połączyć się ani z Kłajpedą ani z Kownem. Prezydent Schreiberer sprzeciwił się miał przyjęciu ultimatum gubernatora, motywując swą odmowę jawnym naruszeniem przez żądania gubernatora statutu kłajpedzkiego. Sytuacja w Kłajpedzie jest jeszcze niewyjaśniona.

rozkwitającej dopiero przyjaźni dwóch bratnich narodów słowiańskich. Na uroczystości imienia Marszałka Piłsudskiego zgromadziła się elita praska, generalicja, oficerowie, przedstawiciele różnych instytucji czechosłowackich i liczna kolonia polska w Pradze. Przybył generalny inspektor armji czechosłowackiej generał Syrovy, szef sztabu generalnego generał Krejci i cały szereg innych generałów armji czechosłowackiej, oraz czechosłowacki minister obrony narodowej Bradacz. Głównym mówcą był szef wojskowej kancelarii prezydenta Republiki i dyrektor czsl. Instytutu Wiedzy Wojskowej, generał Sylwester Blaha.

Prelegent dużo uwagi poświęcił działalności zbrojnej Marszałka Piłsudskiego, i stwierdził, że armia polska rośnie w niebywałym tempie.

Dalej, wyliczył generał czechosłowacki wszystkie pociągnięcia strategiczne, dyktowane przez sztab Piłsudskiego, przytoczył rozkazy Marszałka, które zadecydowały o losie bitwy. „Narodowa дума polska — mówił generał Blaha powiada o tem, że po Sobieskim po raz drugi marszałek Piłsudski swym manewrem pod Warszawą ocalił cywilizowany świat“.

Drugą część swego przemówienia poświęcił generał Blaha węzłom przyjaźni, jakie łączą armję polską z armją czechosłowacką i podkreślił, że cały korpus oficerski armji czechosłowackiej z szczerą przyjaźnią odnosi się do armji polskiej i polskiego narodu.

Przemówienie szefa kancelarii cywilnej prezydenta Masaryka, nacechowane taką serdecznością i przyjaźnią przyjęte zostało burzą oklasków.

Oby praski obchód wpłynął na rozjaśnienie horyzontu nad... Morawską Ostrawą! Oby węzły braterstwa tak serdecznie nawiązane zwłaszcza w Cierlicku nie zostały zerwane przez więzienie Polaków z Cierlicka!

### Echa awarii polskiego statku „Lublin“

Izba Morska w Gdyni pod przewodnictwem sędziego Speicherta rozpatrywała onegdaj sprawę zderzenia polskiego statku „Lublin“ ze szwedzkim statkiem „Valborg“. Zderzenie to nastąpiło o godz. 2 w nocy 15 grudnia ub. roku w Wiktorja - Dół koło Hultu, przyczem „Lublin“ uderzony został w prawą burtę, doznając uszkodzeń.

Po przeprowadzeniu rozprawy Izba Morska orzekła, że komendant ss „Lublin“ nie ponosi żadnej winy, gdyż statek szwedzki wprowadził go w błąd swoim światłem. — Mianowicie statek ten stojąc na kotwicy miał zapalone zamiast światła kotwicznych — światła burtowe i szczytowe. Ponadto stał na kotwicy tak, że zamykał sobą część wejścia z r. o. ku do rzeki.



# Prawda i potęga tworzy Polskę

## Przemówienia p. premiera Jędrzejewicza i wiceministra księdza Zongolłowicza

„Rodzina Urzędnicza” w Warszawie złożyła hołd wielkiemu Budowniczemu Polski. Na akademii w gmachu Prezydium Rady Ministrów przemawiali p. Premier Janusz Jędrzejewicz i wiceminister ksiądz Zongolłowicz.

P. premier Jędrzejewicz w głęboko ujętym przemówieniu podkreślił, że są dwa słowa, które w pewnej mierze treść pracy Marszałka Piłsudskiego symbolizują. Jest to słowo: **Prawda** i słowo: **Potęga**.

Walka Marszałka Piłsudskiego — mówił p. premier — którą możemy określić w pewnej mierze jako walkę przeciw własnemu społeczeństwu, była walką z zakłamaniem ludzkim. Jest to Człowiek, który używa słowa „Prawda” niesłyszalnie często. Niemal na każdej stronie Jego dzieł spotykamy się ze słowem „Prawda”. Wszędzie mamy do czynienia z tem słowem „Prawda”, którego Marszałek tak chętnie używa: **Prawda Czynu, Prawda Żołnierza**. Używa On tego słowa niewątpliwie dlatego, że widzi, ile kłamstwa w duszach ludzi jeszcze z dawnych czasów pozostało, dlatego, że chce przeciwstawić kłamstwu coś innego, treść inną, prawdziwą. Swemi oczami patrząc na rzeczywistość polską, patrząc na rzeczywistość światową, widział tę **Prawdę** w tych czasach, gdy ona była jeszcze skryta dla wszystkich.

### Słowo Marszałka jest rozkazem

Nie będę przypominał czasów przedwojennych, kiedy to prawda polskie społeczeństwo widzieć nie chciało. Widział ją jednak Marszałek. Nie będę przypominał czasów przedmających, kiedy zakłamanie życia doszło niesłyszalnie daleko i groziło załamaniem samych jego podstaw. Czy Marszałek zobaczył inną **prawdę** i wynikiem tego był przewrót majowy 1926 r.

Drugi moment to **Potęga**. Są ludzie, którzy potrafią głośno mówić, a nie są słuchani. Są ludzie, którzy rozkazują, a rozkazy ich nie są wykonywane. Są ludzie bez autorytetu, albowiem brak im widocznie treści do uzyskania tego autorytetu. Słowo Marszałka Piłsudskiego jest rozkazem, rozkazem dla innych, albowiem potęgą ducha tego Człowieka jest tak niepospolicie, tak fantastycznie wielka, że nakazuje ona wprost, że Marszałek Piłsudski mocą swych prac, swego wysiłku i swego trudu swęj wielkiej myśli, swęj **Prawdy**, noszonej w duszy, stał się dziś i oddawna autorytetem dla coraz to większych mas ludności, autorytetem dla całego społeczeństwa i autorytetem dla Państwa.

### Z chaosu duchów tworzy Polskę

Wiceminister ksiądz Zongolłowicz w pięknym przemówieniu powiedział:

— „Rzeźbiony słowem mistrzów największych, kuty w marmurze, w bronzach odlany i w spłach, kreślony ręką najświetniejszych malarzy, odtwarzany w każdej polskiej duszy. Czy ujawniony, objawiony, czy odzwierciedlony, czy poznany?”

„Wielkości gdzie twoje imię?”  
Komendant, dyktator, twórca Państwa, Na celnik, Wódz Narodu. Nic Go nie określa, ani oznacza. Nie sięgnął z duchowych swych szczytów po te piękne tytuły, nie wziął dostojności od nich, ni chwaly. Stał się tym, którym na swych duchowych wyżynach był z **Przeznaczenia**.

Tworzy Polskę z chaosu rzeczy i z chaosu duchów. Odmienna wciąż twórczości treść,

zawsze równa, niezmierna twórczości potęga. Błyskawicowe rozbitki. Genjalne wycucia. Olśniewające rozwiązania. Olbrzymi pęd, ogłony lot. Pod nimi ciężar, ból i męka. Człowiek Przeznaczenia.

Im wyższy umysł, tem mniejszy zasięg idei poszczególnych, zasad pojedynczych. Genjusz jedną ideą szczytową, jak orzeł ze szczytu skały, ogarnia całość zagadnień i spraw, jedną panuje nad niemi.

W Nim zjawiony wyraz wszystkich pragnień zbiorowych, tęsknot, snów i marzeń naszych, przeszłych i przyszłych pokoleń.

Z chaosu duchów tworzy Polskę. Zbudził ogromną siłę energii moralnej, ogniem swym do czynu ją zapalił. Realizacji symetryki duszy polskiej pójdzie w nieskończoność.

Jesteśmy w kręgu Jego promieniowania, mówimy: „wyznajemy ideologię Komendanta”. Czy jesteśmy ognistą mgławicą? Czy z iskier serc naszych tworzymy ognisko?...

Idź i czyń... Choć serce twoje wyschnie w piersiach twoich, choć zwątpisz o braci twojej czyń ciągle i bez wytchnienia, a przeżyjesz marnych, szczęśliwych i świętych i staniesz się wolnym synem niebios.

## Nowy statek polskiej marynarki handlowej

### Uroczystość poświęcenia „Lecha” w porcie gdyńskim

Wczoraj w południe odbyło się w Gdyń uroczyste poświęcenie nowozbudowanego w stoczni angielskiej statku „Lech” Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego. Na pokładzie statku, stojącego w wielkiej gali banderowej przy Dworcu Morskim, zebrał się przedstawicielstwo sfer portowych i gospodarczych Gdyni, których w wejścia na statek witali prezes Rady Nadzorczej „Polbrytu” dr. Wachowiak i dyrektor Towarzystwa Kollat.

Z Warszawy przybyli na uroczystość poświęcenia statku wiceminister Przemysłu i Handlu dr. Doleżał i radca Jackowski. Obecni byli pozatem komisarz Rządu miasta Gdyni Sokół, dowódca obrony wybrzeża komandor Frankowski i inni.

Po odprawieniu krótkich modłów ks.

dziekan Turzyński dokonał poświęcenia statku, poczem w serdecznych słowach złożył życzenia Towarzystwu i załodze. Następnie prezes dr. Wachowiak podkreślił znaczenie uroczystości, zwiastującej niejakie bliskie zakończenie się przesilenia w marynarce handlowej.

Ostatni przemawiał wiceminister Doleżał, podnosząc zasługi polskiej marynarki handlowej i kończąc okrzykiem na jej cześć, poczem przy dźwiękach hymnu narodowego podniósł biało - czerwoną banderę. Po poświęceniu statku, w salach Dworca Morskiego Rada Nadzorcza i Zarząd Polsko - Brytyjskiego Tow. Okrętowego podejmowały śniadaniem licznych gości z przedstawicielami władz na czele.

## Przybory szkolne za darmo



otrzymać można za znaczki zawarte w każdym pudełku pasty do obuwia ERDAL z czerwoną żabą. W każdym mieście znajdują się sklepy z przyborami szkolnymi, które bezpłatnie zamieniają znaczki na ołówki, stalówki, obsadki, cyrkle, zeszyty i t. d. począwszy już od dwóch znaczków.

Wiadomość u każdego kupa lub wprost CHEMOMETAL, Sp. Akc. Kraków, Baszowa 1

**Znaczki ERDAL to radość i pożytek dla młodzieży.**

## Spór o zyski olimpijskie

### Los Angeles przyznano milion dolarów

Odbyte w roku 1932 igrzyska olimpijskie w Los Angeles przyniosły czystego zysku milion dolarów.

O tę poważną sumę wybuchł spór pomiędzy zarządem m. Los Angeles, jako organizatorem i gospodarzem, a stanem Kalifornia. — Spół miał formę procesu sądowego, który zakończył się w tych dniach wyrokiem, przyzna-

jącym całkowitą sumę dochodu miastu Los Angeles.

W motywach sąd podał że miasto udzieliło kredytów i wydało poważne kwoty na inwestycje terenowe podczas kiedy stan Kalifornia nie angażował się zupełnie w imprezę olimpijską pod względem finansowym.

## Inżynier z prochowni i dentystka

### bohaterami wielkiej afery szpiegowskiej we Francji

W grudniu ub. roku wykryta została **monstrualna afera szpiegowska we Francji**, o której pisaliśmy swego czasu obszernie p. t. „Tajemnica Lidji Stahl”. Ta rosyjska „Fraulein Doktor” należała do szeroko rozgłębionej **bandy szpiegów międzynarodowych**, która zatrudniała 2000 agentów przeważnie młodych ludzi i ładnych dziewcząt. Wśród zaarrestowanych znajdował się również niejaki **Switz**, Amerykanin, zwany **lotnikiem**. „Lotnik” ów był zapalonym „piechurkiem” i spacerował na piechotę po całej Europie. W sierpniu ub. roku był kilkakrotnie w Niemczech i w Italii.

O śledztwie długo nie było nic słycać, teraz dopiero depesze paryskie donoszą o przesłuchaniu **Switza** i jego żony. Oboje małżonkowie w

ciągu 12-tu godzin przesłuchania przyznali się do winy i wydałi cały szereg osobistości, zamieszanych w tę sprawę. Naskutek tych zeznań aresztowano byłego pułkownika **Dumoulin**, który pod nazwiskiem **Charraş** wydawał pismo p. t. „**Armee et democratie**”, inż. **Aubry**, przydzielonego do prochowni oraz jego żonę, chemikę **instytutu biologicznego**, niedawno naturalizowanego we Francji, **Rumuna Vastroslawa Reicha** oraz dentystkę **rumuńską Rivę Davidovici**. Władze poszukują ponadto studentki rumuńskiej nazwiskiem **Baila England**.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w wymienionych, znaleziono księgi rachunkowe, z których wynikało, że **Dumoulin** i **Aubry** otrzymywali honoraria miesięczne po 5.000 fr., inni zaś po

4000 fr. Reich dostarczał obcym mocarstwom wiadomości, dotyczących gazów trujących i innych środków obrony za wynagrodzeniem 3000 fr. miesięcznie. **Rivę Davidovici** pełniła rolę łącznika. Składano u niej dokumenty dla bandy szpiegowskiej. Banda operowała na korzyść kilku państw i miała rozgłębioną sieć organizacyjną nie tylko we Francji, ale również w Anglii i Ameryce.

Pisma emigracyjne rosyjskie twierdzą, że głównym odbiorcą materiałów, dostarczanych przez bandę, były Sowiety. W aferę tę zamieszanych jest kilkadziesiąt osób. Dotychczas aresztowano 16 osób, wydano zaś odpowiednie zarządzenie w stosunku do innych 14-tu osób.



Piękne, błyszczące włosy uzyskuje się jedynie przez staranne, jednocześnie jednak delikatne mycie głowy. Shampoo Palmolive wytwarza obfitą, gęstą pianę, która zmywa włosy jak i naskórek głowy gruntownie, zupełnie go przytem nie drażniąc. Do wyrobu tego nowego środka służą czyste, łagodne olejki roślinne, dzięki którym włosy po umyciu stają się szczególnie miękkie i delikatne, a przytem puszyste i pachnące. Shampoo Palmolive jest również zbawiennym środkiem dla włosów, jak mydło Palmolive dla cery.

Dla jasnych i dla ciemnych włosów

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o.

Każdy pakiet zawiera dwie torebki



## Dziennikarze fińscy jada do Moskwy

W początkach kwietnia wyjeżdża do Moskwy na zaproszenie prezesa Syndykatu Dziennikarzy Sowieckich **Kolcow**, wycieczka dziennikarzy fińskich, w której wezmą udział wszyscy naczelni redaktorzy pism stołecznych i niektórych prowincjonalnych, ogółem ponad 20 osób.

## Oficjalne notowania złotego na giełdzie w Kopenhadze

Na wniosek Ministerstwa Handlu giełda kopenhaska wprowadziła od dnia 20 bm. oficjalne notowania złotego polskiego.

Powyższe zarządzenie giełdy kopenhaskiej świadczy niewątpliwie o pełnym zaufaniu, jakim cieszy się waluta polska na giełdach zagranicznych.

## Sensacyjny mecz tenisowy Jędrzejowska — Jacobs

W końcu kwietnia odbędą się w Pradze czeskiej międzynarod. mistrzostwa tenisowe Czecho-słowacji. W zawodach weźmie udział amerykańka **Hellen Jacobs**, najlepsza tenisistka świata ostatniego roku. Jej jedyną poważną przeciwniczką w turnieju będzie **Jadwiga Jędrzejowska**, która również weźmie udział w mistrzostwach. W Pradze więc dojdzie do sensacyjnego rewanżowego spotkania **Jacobs — Jędrzejowska**. Pierwszy mecz w Wiedniu — jak wiadomo — zakończył się zwycięstwem Amerykanki.

## Z milionera — nędzarzem Pięć milionów dolarów przegrał w karty

Gdy ludzie ogarnęła gorączka złota i dążyli wszyscy ku bezludnym śnieżnym Alaski i Kalifornii, nie pamiętali kto był pierwszym odkrywcą fascynującego kruszcu. Był nim prosty robotnik **Alec Macdonald**, który znalazł brylki i piasek złoty w mule strumienia **Clary Creek**. W krótkim bardzo czasie, dosłownie własnemi rękoma, wyrwał on ziemi złota na pięć milionów dolarów, mimo jednak posiadania tak wielkiej fortuny, zmarł w nędzy, przehuławszy majątek w domach gry.

## Skazanie szpiegów

(o) Królewska Huta 22 3 (tel. wł.) **Gertruda Rydzakowa** i **Jan Mikołajczyk** skazani zostali przez miejscowy Sąd Okręgowy, za zbrodnię szpiegostwa, pierwsza na 5 lat więzienia i drugi — na 8 lat więzienia, z pozbawieniem praw.



# Świat w zdarzeniach

## W kilku wierszach

Minister Barthou przyjął charge d'affaires Rzplitej min. Muehlsteina.

Izba Reprezentantów w Waszyngtonie przyjęła projekt ustawy, przewidujący obowiązkową kontrolę produkcji bawełny.

Pod Moguncją uległ katastrofie autobus, wiozący drużynę piłkarską. Cztery osoby ciężko ranne.

Posel Rzplitej Modzelewski wręczył dyrektorowi Opery Berneńskiej p. Preanowi, odznaki komandorji „Polonia Restituta”.

W Spandawie pod Berlinem spłonął magazyn łodzi sportowych. Kilkaset tysięcy marek strat.

Z okazji rocznicy rewolucji narodowo-socjalistycznej w Bawarii zwolniono z obozów koncentracyjnych przeszło 600 osób.

Dziewięciu członków japońskiej Izby Wyższej oddanych zostało pod sąd za działalność komunistyczną.

W Białogrodzie odbył się zjazd lekarzy dermatologów, jugosłowiańskich i bułgarskich.

W Genewie zebrał się komitet trzech prawników, aby zbadać przygotowania do plebiscytu w Zagłębiu Saary.

78 procent zapotrzebowania soli w Gdańsku pokrywa Polski Monopol Solny.

Rząd litewski postanowił zbudować pod Kownem nowe więzienie, obliczone na 1000 osób.

W nowej konstytucji austriackiej Wiedeń otrzyma nazwę stolicy republiki związkowej.

Policja polityczna na Łotwie dokonała ostatnio likwidacji organizacji komunistycznej.

W lecie r. bieżącego zostanie utworzony w Belgji obywatelski zjazd dla dzieci polskich emigrantów.

W Bayonnie odbyły się wybory komunalne. Zwyciężyła lista unji republikańskiej.

## Uśmiechniesz się

Na pewnym balu dobroczynnym znany pisarz angielski Shaw zaprosił do tańca jakąś damę. Dama była uszczęśliwiona tym wyróżnieniem.

— Pan jest szalenie uprzejmy, panie Shaw, zechciał pan zatańczyć z taką, nieznaczącą, osobą, jak ja...

— Ależ jesteś łaska pani — odparł Shaw — przecież jesteś na balu dobroczynnym.

Nauczyciel do ucznia: Gapiński, jaka ryba daje nam oliwę?

— Sardynka.

## Lotnicy Byrda na lodzie

x zapasami żywności na 30 dni

Według informacji, otrzymanych drogą radiową z obozowiska admirała Byrda, dwaj członkowie jego ekspedycji, którzy wystartowali na samolotach z zapasami prowiantów dla jednej z odległych placówek, zmuszeni by-

li opuścić się na lód. W chwili obecnej lotnikom nie grozi żadne niebezpieczeństwo, gdyż mają zapasy żywności na 30 dni. Admirał Byrd zamierza osobiście wyruszyć im z pomocą, jak tylko dni będą dłuższe.

## 3le Francuzi wydają na napiwki?

Napiwki są we Francji ogólnie rozpowszechnione i przyjęte. Według obliczeń przygodnych statystów, zarabiający przeciętnie Francuz wydaje rocznie około 1600 franków na napiwki. Z tej sumy przypada około 100 franków na fryzjera, 900 franków na kel-

nerów w kawiarniach i restauracjach, 200 franków na listonosza, reszta na służbę domową, dozorcę etc. Po podsumowaniu wszystkich napiwków w całym kraju, statystyk nasz dochodzi do wniosku, iż roczna suma napiwków we Francji sięga 5 miliardów franków.

## 48 domów zapadło się

we wsi rumuńskiej

W wiosce rumuńskiej Igoreni zapadło się nagle 48 domów, a szereg budynków pozostało tak mocno uszkodzonych, że mieszkańcy opuścili je pośpiesznie w panice. Przyczyną katastrofy jest podziemna wędrowka źródeł, które podmyły

grunt i spowodowały obsunięcie się domów. Całe ulice zanikły z powierzchni ziemi. Wysokie drzewa zapadły się i widzieć tylko ich wierzchołki jakby wyrastające z ziemi.

## Bułapki dla milionera

Sorty śródziemnomorskie dla Insulla zamknięte

Rząd Stanów Zjednoczonych wydał wzywanie do rządów państw śródziemnomorskich, telegraficzne polecenie wszczęcia u odnośnych rządów kroków, w kierunku zamknięcia portów śródziemnomorskich dla zbitego milionera i oszusta Samuela Insulla.

Na wypadek uzyskania od poszczególnych rządów odpowiedniego przyrzeczenia, znajdujący się na pokładzie greckiego parowca „Matotis” milioner amerykański może być areszt-

wany natychmiast po ukazaniu się statku na wodach terytorjalnych danego państwa.

Jedyną możliwością uniknięcia tej ewentualności jest dla Insulla obranie drogi przez kanał Suezki lub przez cieśninę Gibraltarską. — Ostatnia ewentualność wydaje się jednakże nieprawdopodobna.

Rząd amerykański najwidoczniej chce zmusić Insulla do dobrowolnego oddania się w ręce władz amerykańskich.

## Profesor romanistyki oszustem

Izaak Lewin chce uciec do Wenezueli

Władze niemieckie zwróciły się ponownie do rządu St. Zjedn. o wydanie głośnego oszusta obywatela niemieckiego, Izaaka Lewina, który swego czasu w obawie przed czekającą go karą zbiegł do Ameryki i tam pod przybranym nazwiskiem prof. Normana uzyskał katedrę romanistyki na uniwersytecie Harvarda. Wydaniu Lewina przeciwstawiły się swego czasu wpływe koła żydowskie, — którym udało się uzyskać odroczenie sprawy.

Obecnie jednak wobec wyraźnego udowodnienia przekroczeń kryminalnych Lewina, — który naraził jeden z banków niemieckich na stratę 750.000 dolarów, wydanie jego zdaje się

nie nastęcać żadnych trudności.

Lewin w razie przychylniej dla władz niemieckich decyzji sądu najwyższego w Bostonie zamierza zbiec pod przybranym nazwiskiem na terytorium Wenezueli, która nie wydaje przestępców kryminalnych.

## Topór katowski w Królewcu

W Królewcu ścięto Fritza Langea i Waltera Siedelmanna, skazanych na śmierć za zamordowanie członka oddziału, saturnowego.

## Gdzie, co i jak?

W Pabjanicach (pod Łodzią) w czasie kopania rowu natrafiono na ślady przedhistorycznego cmentarzyska.

Zawodowego mistrza świata w zapasnictwie Sztekkera pokonał w cyrku warszawskim Łotysz Leskinowicz.

W lutym przybyło warszawskiej sieci telefonicznej 507 nowych abonentów; obecnie ogólna ilość telefonów w Warszawie wynosi 46 tysięcy.

Na terenie województw zachodnich i centralnych na wsiach rozpoczęto już wiosenne prace rolne.

W Wilnie zdemolowano lokal Stronnictwa Narodowego. Sprawą zajęła się policja.

W Łodzi odbył się zjazd oficerów, którzy kiedykolwiek służyli w 31 pułku strzelców kaniowskich.

Prof. Zdzichowski obchodził 50-lecie swej pracy naukowej. Z tej okazji w auli uniwersytetu krakowskiego odbyła się uroczysta akademja.

Lwowska „Gazeta Poranna” wydała numer jubileuszowy z powodu 25-lecia swego istnienia.

Willa Zaremby, w której popełniono głośny mord, wystawiona została na licytację, która odbędzie się 11 kwietnia.

Przed poselstwem czechosłowackim w Warszawie demonstrował onegdaj „Legion Młodych” w odpowiedzi na aresztowanie w Koszycach literata Kaszyckiego.

Warszawska Szkoła Powzeczna nr. 58 otrzymała nazwę Szkoły im. Tadeusza Hołkiewicza.

W Warszawie nabrał zjazd b. wędźników politycznych, obodawał zjazd PPS. d. frakcji rew. Po zjeździe odsłonięto na domu ludowym na Okęciu tablicę ku czci Aleksandra Sulkiewicza.

## gdy przeczytasz

Jeden z kabaretów wiedeńskich wystawia świetny skecz, będący parodią wyborów niemieckich.

Scena, kilku mężczyzn stoi dookoła stołu. Jeden z nich mówi:

— Przystępujemy obecnie do głosowania. Kto jest za wnioskami, niech wstanie, kto jest przeciwko, niech siada!

Pomieważ na scenie nie widać ani jednego krzesła lub stołka, wyborcy są zmuszeni stać dalej.

— Wniosek przeszedł jednomyślnie! — • świadczył przewodniczący. Kurtyna spada.

ANTONI MARCZYŃSKI.

## PODPALACZE

— Bydło, — pomyślał Lazare-junior. — Słusznie mówi ojczulek, że wojny są niezbędne, gdyż bez nich hołota rozmnożyłaby się zastraszająco. Tak, tak, to błogosławiona selekcja. — ...Kiedy jeden z dozorców odszedł z wytworną wizytówką (litery wytłaczane obowiązkowo!), Armand dla zabicia czasu zaczął się przyglądać hołocie. Patrzał na tych ludzi tak, jak bakterjolog patrzy na transport królików doświadczalnych. — Morituri... Nie, nie. To nie są gladiatorzy, to świnki morskie u „Pasteur’a”... Ciekawym, ilu z was wyjdzie z życiem po kilku udanych atakach lotniczych. Nie wielu chyba, jeżeli praktyka potwierdzi choć w połowie teoretyczne obliczenia fachowców... — Wyobrażał już sobie, z jaką ciekawością będzie w Biarritz czytywał opisy ataku na Paryż...

Dwóch bubków z zarządu stadjonu przybiegło cwałem przeproszać znakomitego gościa, że musiał czekać tak długo. Armand był wiceprezesem „Touring-Clubu”, członkiem wspierającym „Red-Staru” i kilku nastu innych klubów sportowych. Ale i bez tego wpuszczonego go z honorami. Takie nazwiska, jak „Lazare”, „Forban”, „Rockefeller”, itp. otwierają wszelkie sezamy na świecie, co dopiero bramę przepelnionego stadjonu!

Zanim wszedł, obejrzał się, spojrzął jeszcze raz na hołotę; tej satysfakcji nie potrafił sobie odmówić. — No i cóż, miłe bydło? — spytał wzrokiem uprzejmie. — Wpuszczono mnie, czy nie? — ...Tłum milczał, śliski uwagą skonały na ustach. Tłum spoglądał na Armanda z największym respektem, po zachowaniu się

dwóch bubków zmiarkował, że ten młodzieniec jest grubą rybą. Bardzo grubą! Komuś przywidziało się już, że był podobny do angielskiego następcy tronu. Może trochę wyższy, ale z twarzy podobny. — Więc Książę Walji?!... — Lecz w tłumie znalazł się ktoś inny, znający młodego barona. Ten wyjaśnił: — To nie Książę Walji, ale „książę stali”, wybraniec Armand Lazare.

„Książę stali” przeciskał się od chwili ku łóżom. Bieler torował mu drogę wśród ciżby, bubki kroczyły po bokach dostojnego gościa, a pochód zamykał policjant. Lecz mimo tej asysty Armand ugrzązł w polowie ganku.

— Musimy, panie baronie zaczekać do przerwy. Tylko 5 minut.

Rad nie rad musiał zaczekać. Dzięki swojemu wzrostowi, mógł się rozglądać ponad głowami sąsiadów, ale niewiele mu to pomogło. Stadjon wyglądał, jak olbrzymi krater wulkanu, wybrukowany głowami ludzkimi.

— Superkomplet, panie baronie. Przeszło 70.000 sprzedanych biletów!

W czasie kwadransowej przerwy, ktoś z asysty Armanda odnalazł wreszcie „szafirową damę”, siedzącą samotnie w łoży. Miss Violet wyglądała bardzo źle. Resztki pozorów ratował doskonały maquillage. Przynajmniej na odległość. Zato zbliżając...

— Na bogala! Czy pani chorowała?

— Cierpię na bezsenność. Dzisiejszej nocy znów nie zmużyłam oka.

— Biedactwo. Trzeba było całe przedpołudnie pozostać w łożeczku.

— Ależ, baronie! Służba boża! Przecież dziś jest niedziela!

— Och, ta okropna miss Corgrave jeszcze i pani zaszczepi dewocję.

— Ciotka Dorota ma rację. My, neofici musimy być „plus catolique que le pape”, bo nas szczególnie mają na oku. Czy pan tego nie doświadczył na sobie?

— Nie dbam o gawędz. Zresztą my, Lazare’owie nie jesteśmy żydami ani żydami 40-tu lat!

— Tak. Ściśle biorąc, od 36-ciu... A my, od trzech pokoleń!

— Mówmy lepiej o matchu. Jaki jest dotychczasowy wynik?

— Ach, rozpacz! Zaledwie dwa na zero.

— Ho, ho, to wygram zakład. Boć 8 goali nie zrobią po przerwie.

— I ja w to zaczynam wątpić, — westchnęła.

— „Zaczynam wątpić”, kapitalne! Jeżeli o mnie chodzi, to zaczynam powątpiewać, czy Argentyńczycy zrobią choćby dalsze 2 bramki. Południowcy grają koncertowo tylko do przerwy. Potem, proszę mi wybaczyć trywialność, potem „puchną”. Wszelkie zalety można im przyznać, oprócz wytrzymałości.

— Tak pan sądzi? — Po tajemniczym uśmiechu nastąpił niespodziewany wybuch gniewu: — Skandal! Po takim przyjęciu, jakiego tu doznali, taka nędzna gra. Niewdzięczna hołota!... Przed rokiami odbywali tourné po Stanach. Grali wprost koncertowo. Bosko!... A dzisiaj...

Piekielny gwar na stadionie zaczął szybko nacięć. Zawodnicy opuścili szatnię, podziemnym gankiem przeszli pod trybunami i u wylotu schodków wiodących na boisko ukazały się wyloty idących w pierwszej parze Argentyńczyków.

— To bramkarz i lewe skrzydło pomocy.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Wielkość, rozmach i patriotyzm Gdynia w oczach finansisty belgijskiego

W tych dniach przybył do Warszawy p. Paul Ramlot, dyrektor Banque Belge pour l'Etranger w Brukseli, związanego ściśle z największą belgijską instytucją finansową — Societe Generale de Belgique.

Wizyta p. Ramlot pozostaje w związku z posiedzeniem Rady Powszechnego Banku Związkowego w Polsce, S. A., której był członkiem.

Korzystając ze swego pobytu w Polsce p. Ramlot odwiedził świeżo otwarty oddział Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. w Gdyni; przy tej okazji zwiedził Gdynię i urządzenia portowe.

Poniżej podajemy garść wrażeń, które p. Ramlot podzielił się z nami, a które, jako pochodzące od doświadczonego finansisty belgijskiego i kierownika instytucji, stworzonej specjalnie dla celów handlu zagranicznego, posiadają szczególnie znaczenie. P. Ramlot interesuje się żywo sprawami polskimi, biorąc czynny udział w pracach Belgicko-Polskiej Izby Handlowej w Brukseli i w uznaniu zasług na tem polu odznaczony został orderem „Polonia Restituta“.

## Jak w pięknym filmie

Dziwne uczucie — mówi p. Ramlot — o-włada podróżnym, gdy znajdzie się po raz pierwszy w mieście, o którym tyle słyszał. Uczucie to jednak łączy się często z obawą rozczarowania. Zamiast tego doznałem, zwiedzając port w Gdyni, znany mi dotychczas z licznych opisów, uczucia podziwu. Mimo wysokiego wyobrażenia, jakie sobie stworzyłem na tej podstawie ani przez chwilę nie doznałem uczucia rozczarowania. Przeciwnie, w miarę gdy jak w pięknym filmie rozwijały się przed mną oczami coraz to nowe szczegóły, o-władnęło mną podwójne uczucie podziwu dla wielkości, rozmachu i wytrwałości oraz dla patriotyzmu tych świątlich jednostek, których praca w okresie niespełna lat 10 zdolała wznieść z niczego port tej miary. Nie uszły mej uwagi liczne korzyści naturalnego położenia Gdyni. Gdynia leży w ogromnej zasłoniętej zatoce, a re-dę posiada w miarę głęboką, aby kotwiczenie statków odbywać się mogło z łatwością. Po-za-tem nie ma ani lawic piaszczystych, ani skał, utrudniających żeglugę, ani wreszcie przypływów i odpływów, pociągających za sobą uciążliwą szluzowanie i konieczność ciągłego dra-gowania, tak kosztownego w niektórych innych portach.

Z chwilą wejścia do portu statek staje przed basenem o wodzie głębokiej a na tyle obszernym, że manewrowanie nie wymaga pomocy holowników. Nabrzeża są wzorem nowo-cześniejszej konstrukcji a ich wyekwipowanie tech-niczne uderza swoją zasobnością, dzięki czemu oszczędność na robociznie redukuje koszt ma-nipulacji towarów do minimum.

## Na czele portów Bałtyku

Strefa wolnocłowa, której budowa jest na ukończeniu, będzie silnym magnesem dla prze-mysłu przetwórczego. Za przykładem łuszczar-ni ryżu i olejarni, które już funkcjonują na jednym z wybrzeży, nowy przemysł przetwórczy będzie mógł przerabiać surowce, otrzy-mane wprost ze statków, przywożących je z kra-jów zamorskich.

Specjalne wrażenie robi gęsta sieć kolejo-wa, która, obsługując wszystkie części portu, zapewnia połączenie bez przeładunku z miejsca wylądowania statku w głąb ogromnego zaple-cza. Zasięg Gdyni, jako portu rozdzielczego, obejmuje Rumunję, Węgry i Czechosłowację. Poważna to konkurencja dla Hamburga. Nie można się też dziwić, że wszystkie korzyści, wynikające z naturalnego położenia Gdyni i te, które stwarza jej wyekwipowanie techni-czne, sprawiły, że obrót tego młodego i piękne-go portu przewyższa dziś obroty wszystkich innych portów Bałtyku.

## Ładunki rosną bez przerwy

Gdynia jest połączona liniami regularnymi

## Tragiczna śmierć kolejarza

Na gdańskim dworcu przetokowym wyda-rył się onegdaj tragiczny wypadek, którego ofiarą padł przetokowy Paweł Licbarski. Pod-czas przetaczania wagonów towarowych do-stał się Licbarski między zderzaki, odnosząc ciężkie obrażenia. Zaalarmowane pogotowie policyjne zarządziło przewiezienie ciężko-rannego do lecznicy Panny Marji, gdzie wkró-tce zmarł. L. osierocił żonę i trojga dzieci.

z głównymi portami obydwu półkul świata. Chciałbym podkreślić tutaj rolę „Żegluga Pol-skiej“, która pod światłem kierownictwem p. dyr. Kollata zdolała zapewnić banderze pol-skiej stale rosnącą ilość ładunków. Będące obe-cnie w budowie wę włoskich stoczniach dwa motorowce linii Gdynia — Ameryka korzy-szczą o celowej konstrukcji i ciekawej nowocze-snej architekturze.

Nie można też pominąć milczeniem możli-wości rozszerzenia portu które nie są bez zna-czenia dla jego przyszłości. Gdy konieczność tego wymagać będzie, z łatwością powstać mo-gą nowe baseny na terenach zarezerwowanych sąsiadujących z częścią już wykonaną.

## Centrum handlowe i bankowe

Nie można się dziwić, że Gdynia jako port przeładunkowy i tranzytowy nie osiągnęła je-

szcze znaczenia jako większe centrum handlo-we. Wystarczy tylko wspomnieć jakich wysił-ków dokonać musiały całe generacje kupiec-kie Londynu, Antwerpii, Rotterdamu i miast hanzeatyckich, aby z portów tych stworzyć ośrodki, regulujące handel międzynarodowy. — Przecież nie można zaimprowizować wszyst-kich zwyczajów handlowych, prawodawstwa morskiego i handlowego. Te wszystkie trudno-ści usunięte zostaną niewątpliwie stopniowo, dzięki energii i entuzjazmowi, ożywiającemu tych, którzy w życiu portu biorą udział, z Urzędem Morskim i jego kierownikiem p. Łęgowskim na czele. Gdynia niewątpliwie sta-nie się centrum handlowym i bankowym.

Pragnę wyrazić życzenie, aby ten młody i pelen sił żywotny port rozwijał jaknajchylej stosunki ze swym przodkiem z nad Skaldy — Antwerpią, z dużym pożytkiem dla obu złączonych szczerą przyjaźnią narodów.

NA ŚWIĘTA  
**KONIAKI WINKELHAUSENA**  
Z PRAWDZIWYCH — NAJTAŃSZE  
Z DOBRZYCH — NAJLEPSZE

## O usprawnienie życia gospodar- czego naszego rzemiosła

W Warszawie zakończyły się dwudniowe obrady zjazdu Rady Naczelnej Rzemiosła Pol-skiego. W zjeździe tym wzięło udział kilkudziesięciu delegatów z całej Polski, przychem szcze-gólnie licznie były reprezentowane organizacje rzemieślnicze ziem zachodnich. Obrady zjazdu toczyły się pod przewodnictwem senatora K. Wendta.

Po sprawozdaniu prezydium z dotychczasowej działalności został wygłoszony szereg referatów. Między in. poseł E. Idzikowski wygłosił referat o znaczeniu ustawy przemysłowej dla rzemiosła, red. A. Zabęski mówił o nowoczesnych formach organizacji przemysłu i rzemiosła, oraz o sprawie wyborów do samorządów miejskich, a po-seł A. Sznepczyński — o ogólnej sytuacji poli-tycznej i gospodarczej.

W dalszym ciągu zebrania zostały wygłoszone

sprawozdania prezesów rad wojewódzkich, a mia-nowicie śląskiej, poznańskiej, łwowskiej, kra-kowskiej, wolińskiej, warszawskiej i łódzkiej.

Na zakończenie obrad zjazd powziął szereg uchwał, stwierdzając m. in., że kompetencje Izby Rzemieślniczych, oraz wpływ ich na życie rzemiosła zostały znacznie zwiększone. Izby wię-ciej muszą zwrócić szczególną uwagę na usprawnie-nie życia gospodarczego rzemiosła, oraz stać się jego kierownikami i instruktorami. Poza-tem zjazd podkreślił w swych uchwałach znaczenie rzemieślniczych związków gospodarczych, pozwa-lających rzemiosłu zorganizować się w sposób nowoczesny i skoncentrować swe siły przy po-mocy spółdzielczości, jak również zdobyć odpo-wiednie kredyty towarowe i pieniężne, oraz now-e rynki zbytu.

## Na sezon wiosenny

połączam

ostatnie nowości w pullowerach, sweterkach, bluzkach, konfakcji dla dzieci. — Wielki wybór pończoch, rękawiczek, szali i t. d.

## Dla upiększenia mieszkań

firany, serwety, ręczniki, stolowizna

**P. ANFLINKOWA**

**G D Y N I A, ul. Świętojańska 13 nowy budynek**  
w pobliżu Śkweru Kościuszki.

## Kradź na Wołyniu, uciekł do Argentyny, a wpadł w Bydgoszcz

Aresztowanie groźnego bandyty na dworcu

Przed kilku laty ludność Wołynia przeżywała chwile strasznej grozy. Na terenie bowiem wschodnich połaci kraju grasował nieuchwytny bandyta — włamywacz, który dokonał w szeregu miast, jak Łucku, Kowlu i in. bardzo lic-znych kradzieży, uchodząc zawsze z łupem przed zaniepokojoną temi złodziejskimi wyczynami policją. W toku żmudnych i długotrwałych do-chodzeń ustalono, iż włamywaczem tym jest młody 26-letni mężczyzna, obywatel polski niej. Sergiej Kolaśnik. Bandyta jednak zawsze był nieuchwytny. Sterroryzowana ludność w miastach a następnie w wioskach zaczęła wkońcu wierzyć w jakąś postać legendarną, której ludzka moc nie jest w stanie zmóc. Władze policyjne tym-czasem rozpisaly za „wołyńskim“ Janosikiem na wszystkie strony Polski listy gończe, lecz napróżno. Kolaśnik, czując że pali mu się grunt pod nogami, zniknął z zagrożonego terenu Wo-łynia i wszelki ślad po nim zaginął. Ludność odetchnęła z ulgą.

Kolaśnik tymczasem zaopatrzony „blogosła-wieństwem“ ludzi i grosiwiem wsiadł na okręt i pojechał nie dalej jak do... Argentyny. Tam młody nasz „rodak“ niepoznany i nieznan przez nikogo zaczął działać i w przeciągu kilku lat zdobył sobie „sławę“ włamywacza i bandyty na terenie Buenos Ayres i innych miast argen-tyńskich. Policja tubylecza zaczęła poszukiwać niewygodnego cudzoziemca, chcąc go osadzić w więzieniu. Wówczas Kolaśnik uciekł z Argenty-ny do Polski, sądząc, że tutaj, w kraju za-pomnianym po kilku latach o jego poprzednich wyczynach.

W Bydgoszczy jednak, na dworcu powinęła mu się noga, gdyż argusowy wzrok dyżurujące-go funkcjonariusza policyjnego dojrzał gągatkę. Z powodu braku jakiegokolwiek papierów Kolaśnik powędrował do aresztów policyjnych, skąd odstawiony zostanie do Łucka jako poszukiwany oddawna przez tamtejsze władze prokuratorskie.



## Na miejsce starej „Rewa“ nowoczesny „Lwów“

Dnia 20 bm. wyszedł z portu gdyńskiego statek „Rewa“ należący do Polsko-Brytyjskie-go Towarzystwa Okrętowego S. A. w Gdyni. Statek sprzedano przed kilku dniami na złom. „Rewa“ wybudowana została w roku 1906 i była najstarszym statkiem w polskiej Ma-rymarce Handlowej. W latach 1929 — 1932 kursowała na linii Gdynia — Lwów i wobec nieprzydatności do dalszego użytku wskutek „podeszłego“ wieku, znacznego zużycia i wy-sokich kosztów eksploatacyjnych, zastąpiona została przez specjalnie dla Towarzystwa wy-budowany nowoczesny i ekonomiczny statek „Lwów“.

Sprawa modernizacji i odnowienia tonazu jest bardzo ważna i nasza marynarka handlo-wa, rozwijając swój program morski idzie za przykładem armatorów zagranicznych, którzy cały swój wysiłek koncentrują w kierunku za-stąpienia przestarzałych jednostek nowymi statkami, taniemi w eksploatacji. Tą bowiem jedyną drogą uzyskuje się dziś silne podstawy do skutecznej walki konkurencyjnej.

## Kolonia 100 will w Poznaniu

Ze względu na rozpoczynający się na wiosnę sezon budowlany w jednej z najładniejszych dziel-nic Poznania ma powstać nowa kolonia stu will budowanych jednocześnie. Wille te będą komfor-towo urządzone i budowane według ostatnich wy-mogów higieny i nowoczesnej techniki budowlanej. W związku z tem Targi Poznańskie (29 kwie-cia do 6 maja 1934) organizują duży dział bu-dowlany, do którego zgłosiło się już wiele firm zarówno krajowych jak i zagranicznych. Leży w interesie wszystkich firm tego działu, by zeche-ciały skorzystać z realnych możliwości, jakie udział w Targach Poznańskich w sekcji budowlanej dla nich stwarza, ze względu na wykonanie tego o-gromnego obiektu budowlanego.

## Nowe światło

Ogólne zainteresowanie wzbudził w Bydgosz-czy pokaz sprzętu spirytusowego w firmie Fr. Kreski, Bydgoszcz, ul. Gdańska 9.

Specjalnie przyglądano się z zaciekawieniem nowemu palnikowi spirytusowemu „Rusticus“, którego produkuje obecnie rozpoczęto w Polsce. „Rusticus“ — to niewielki aparat, który zupełnie łatwo, bez żadnych przygotowań, daje się nałożyć na każdą lampę naftową. Prosta i krótka manipulacja — i otrzymuje się piękne, jasne światło barowe, przychem niema żadnego kopczenia, zapachu ani szmeru. Bezpieczeństwo takiego palnika jest stuprocentowe. Pod wzglę-dem higieny i czystości stosowanie Rusticusa nie ustępuje w niczem elektryczności.

Poza nowym palnikiem pokazywano znano zresztą już powszechnie kuchenki „Emes“.

Pokazy będą trwałe jeszcze w ciągu dnia dzi-siejszego i jutrzejszego w godzinach od 9-ej do 13-ej i od 15-ej do 18-ej.

Jak się dowiadujemy, podobne pokazy zоста-ną przeprowadzone wkrótce w Inowrocławiu, Gnieźnie, Poznaniu i Lesznie.

## Znów węgiel angielski w Gdańsku

W pierwszej dekadzie bm. przywieziono do Gdańska na statku „Helder“ 1200 ton wę-gla angielskiego z Burntisland dla firmy gdań-skiej „Sieg“ oraz statkiem „August Cords“ około 1200 ton koksu z Rotterdamu.

## Zastrzelony podczas kradzieży zboża

W nocy z 19 na 20 bm. do śpichlerza Al-freda Hakera w Wielkim Garcu powiatu łeczewskiego włamali się dwaj złodzieje zbo-żowi Paweł Halman i Jan Grania, obydwaj zamieszkałi w Wielkim Garcu.

W czasie dokonywania przez nich kradzie-ży żyta, spostrzegł ich właściciel śpichlerza Ha-ker, któremu udało się jednego z rabusiów, Halmana, przytrzymać.

Natomiast Grania usiłował ratować się u-cieczką. W chwili jednak, gdy chciał wysko-czyć oknem, Haker oddał w jego kierunku strzał z fuzji, który złodzieja położył na miej-scu trupem.

Władze śledcze wszczęły dochodzenia w celu ostatecznego wyświeślenia sprawy.



# Pomorze w obliczu drugiego etapu wysiłku społecznego

## Odezwa Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej

### Obywatele!

Gdy pół roku temu zaapelowaliśmy do ludności Pomorza, by poparła historyczną akcję Pożyczki Narodowej, wezwanie nasze trafiło do serc i umysłów najszerzych mas miejscowego społeczeństwa, które w miarę swych możliwości subskrybowało Pożyczkę, przyczyniając się tem samem do doniosłego sukcesu naszego Państwa na froncie finansowym. Z chwilą zamknięcia subskrypcji rozpoczął się drugi etap wysiłku społeczeństwa, polegający na spłaceniu kolejnych rat Pożyczki Narodowej. Wyniki finansowe 6-ciu pierwszych rat świadczą niezbicie, że realizacja Pożyczki postępuje sprawnie, gdyż zarówno odsetek opieszalszych subskrybentów, jak i niedobory z tego tytułu nie są zbyt wielkie w stosunku do całości. Nie ulega jednak wątpliwości, że część subskrybentów wzięła za płacenie przypadających rat jedynie przez opieszałość. Dlatego uważamy za swój obowiązek zwrócić się jeszcze raz do tych obywateli z przypomnieniem, że wykazując tu niedbalstwo, nie tylko szkodzą wielkiej sprawie społecznej, lecz także narażają na szwank własny interes, gdyż w razie nieuiszczenia zaległych rat dokonane dotychczas wpłaty przepadną na rzecz Skarbu Państwa.

Zkolei musimy mieć na uwadze, że ostateczne powodzenie Pożyczki Narodowej wymagać będzie jeszcze jednego wysiłku ze strony społeczeństwa, a mianowicie, uczynienia z obligacji Pożyczki Narodowej głównego papieru prestiżowego Państwa Polskiego. Dzieła tego powinni dokonać subskrybenci przez utrzymanie w swem posiadaniu obligacji Pożyczki. Dlatego też zwracamy się do tych subskrybentów, którzy uiszcili całkowitą należność za Pożyczkę i z tego tytułu już od 1 lipca r. b. otrzymywać będą obligacje Pożyczki Narodowej, aby traktowali je jako wybitnie wartościową lokatę swych oszczędności i nie pozbywali się ich lekkomyślnie.

Pamiętając o tem, że osobiste korzyści obywateli składają się na dobro Państwa, podkreślamy zarazem, że w ten sposób ogół subskrybentów utrzyma autorytet Pożyczki Narodowej na wysokości, odpowiadającej powadze i znaczeniu naszego Państwa na terenie międzynarodowym.

Nie wątpimy, że mieszkańcy Pomorza, którzy wykazali tyle patriotyzmu i ofiarności, tak w okresie subskrypcji, jak i w

okresie spłacania rat, i tym razem staną na wysokości zadania.

### Prezydium Pomorskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej.

Wincenty Łącki, Starosta Krajowy Pomorski, Toruń. Ks. prałat Alfons Mańkowski, prezes Tow. Naukowego, Lembarg p. Brodnicki. Dr. Konrad Siudowski, prezes Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny, Przydatki pow. Brodnicka. Kazimierz Sobolewski, dyrektor Wojew. Kasy Oszczędn. Toruń,

Star. Krajowe. Władysław Dziewulski, referendarz Urz. Wojew. Pom. Toruń. Leon Czarliński, prezes P. T. R. Brachnówko pow. toruński. Tadeusz Marchlewski, prezes Tow. Związków Kupieckich, Grudziądz, ul. Wybickiego 21. Piotr Jakubowski, Prezydent Izby Rzemieśniczej, Grudziądz. Napoleon Korzoń, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, Gdynia. Stefan Kossior, prezes Izby Skarbowej, Grudziądz, Groblowa 29. Bazyli Rogowski, Starosta Powiatowy, Toruń.

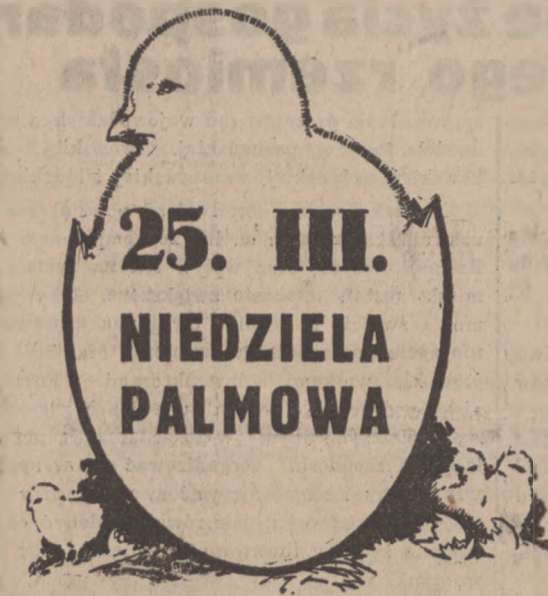
## 8 i pół miliona złotych Pożyczki Narodowej subskrybowało społeczeństwo pomorskie

Wczoraj w sali posiedzeń Starostwa Krajowego odbyło się plenarne zebranie Pomorskiego Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej. Zebraniu przewodniczył p. starosta krajowy Łącki.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu złożył p. referendarz Dziewulski. Ze sprawozdania wynika, że akcją Komitetu kierował zespół członków Prezydium, składający się z pp. starosty Łąckiego, dyr. Sobolewskiego i referendarza Dziewulskiego a pozostający w

ścisłym kontakcie z prezesem Izby Skarbowej p. Kossjorem. Subskrypcję Pożyczki Narodowej na terenie Pomorza uważać należy za wystarczającą, gdyż społeczeństwo pomorskie subskrybowało sumę około 8 i pół milionów zł. Pomysłne wyniki akcji subskrypcyjnej należy zapisać na dobro życzliwego i szczerego ustosunkowania się szerokich warstw społeczeństwa pomorskiego.

Następnie p. prezes Kossior omówił obszernie zagadnienie Pożyczki Narodowej na Pomo-



## ZAKUPY

## Świąteczne

odbywają się na podstawie

## OGŁOSZEŃ

zamieszczonych w naszych

WYDAWNICTWACH

## W sercach i pamięci ludzi z Zułowa

Co roku na 19 marca, na dzień Imienia Marszałka Piłsudskiego, spływa się — niby wiązanki najpiękniejszego kwiecica — wspomnienia z ubiegłych dni Jego bujnego żywota. Wspominki te są szczególnie wzruszające, gdy dotyczą ciężkich dni podziemnej, szarpiącej duszę i ciało walki o Polskę, w latach niewoli, albo gorących niezapomnianych czasów wojny, albo wreszcie tych najdawniejszych, najbardziej osobistych chwil, kiedy wśród szumiących, wielkich borów nadmeczkańskich przeżywał swe dzieciństwo i jakże krótko, beztrudnie lata dzisiejszy Wódz Narodu.

Wśród tego dorocznego pokłosia, składanego Marszałkowi wdzięcznym sercem w dniu Jego Imienia, szczególnie piękny i wzruszający jest feljeton o „Ludziach z Zułowa”, jaki w „Gazecie Polskiej” zamieściła p. Wanda Pelczyńska.

Zułów jest miejscem urodzenia Marszałka. Leży niedaleko Podbrodzia na północ od Wilna nad rzeką Merą wśród uroczego tak charakterystycznego dla okolicy Wilna krajobrazu, który przybyszów z innych stron oczarowuje na całe życie swym nieco melancholijnym wdziękiem.

Tutaj w atmosferze przynębiania popowstaniowego, wśród głuchej, zdawało się beznadziejnej nocy narodowej, wyrastał mały Ziuk Piłsudski. Tutaj spotykały go pierwsze radości dzieciennych lat i pierwsze dziecięce smutki.

Dziś z dworu zułowskiego pozostały tylko nieliczne ślady. Ogromny, gwaltowny pożar, który żyje w legendzie całej okolicy, zniszczył to gniazdo Piłsudskich, podczas pobytu gospodarzy w Wilnie. I już nigdy Zułów się nie dźwignął mimo pracowitości i zabiegliwo-

ści Ojca Marszałka. Zmarnowało się wszystko, młodzi Piłsudscy porwani zostali przez wir życia i została im tylko pamięć o tym dawnym, miłym, rodzinnym Zułowie.

Pozostali także w Zułowie ludzie, rówieśnicy Marszałka i od Niego starsi. Pamiętają Go dobrze. Pani Wanda Pelczyńska, nie szuka w Zułowie tylko śladów namacalnych dawnej siedziby Piłsudskich. Rozmawia z ludźmi i wysłuchuje z ich pamięci wspomnienia z lat ubiegłych. I pisze:

„Tu nie mówi się o Marszałku inaczej jak Józef, albo poprostu Józiku! Braci jego i siostry wylicza się zdrobniałymi imionami, tylko najstarszy z rodzeństwa, a więc najwięcej respektu mający, pozostał na zawsze Bronisławem. Aleć oczywista najmocniej wrył się w pamięć ludzi tutejszych ojciec Marszałka Józef Piłsudski.

On tu był pierwszy! Dookoła niego wszystko obracało się w Zułowie. Dookoła jego woli, nakazów, rozporządzeń. Jak dookoła osi!”

Andrzej Masiewicz, jeden ze współczesnych Marszałka, mówi do autorki o Jego Ojcu w swym śpiewnym wileńskim dialekcie z wielkim szacunkiem i podziwem:

„Był to pan wspaniały, gdzie do jego równać się Józefu, ci któremu synu. Wielki był pan, wiadomo z dziada pradziada. A siła u niego była ogromna. Po polach chodził, że i na koniu jemu nie dorówna. Ręce w tył złożywszy idzie, a idzie cały w myślach. Jeśli masz do niego jaka sprawa, tak wtedy nie podchodz, na inna, sposobniejsza chwila zostaw. Ważny to był pan!”

O Marszałku i o jego rodzeństwie wspomina stary Masiewicz z rozrzewaniem:

„Można liczyć, że my razem hodowali się. My trzymaliśmy w arendzie ziemię od Pana Piłsudskiego. Ich było sześciu, nas było siedmiu synów i latami my byli do siebie dobrawsi się. Czasem pobijem się, czasem pogodzimy się. Raz przyjechali oni, wzięli łódkę — wyjechali na środek, a łódź była dziurawa. Zuła i Józef dobiegli łódka do sitnika gestego. Trawy chwyciwszy się, łódka trzymajon, ale woda w łodzi ciągle podnosi się i podnosi się. Ja, przepraszając, świnię pasał. Chwycił ja wiosły, na drugą łódkę był podjechałszy — ale dlatego rady nie dał.

Aż ojciec mój wyciągnął nas na brzeg. A Józef i Zuła mówion: „Tylko Ojcu nie gadaj!” Inny mieszkaniec Zułowa, Stefan Żejmo, podnosi z dumą w rozmowie z autorką, że jest starszy od Marszałka. Za swoich młodych lat służył przy koniach we dworze. Bywało wtedy tak:

„Nie raz ja para koni zaprzągl i w pole jechał, a to gnój wozil, a to siano. A on, to znaczy się Józef, chce sam koniami kierować na wóz gramoli się i leje mnie z rąk bicrze. Chce sam a sam. A marynarka jego biała, ukacza się w błocie i zapaskudzi. Ojciec jego krzyczy na mnie „Stefan! ty sam kieruj, Ziukowi nie dawaj!” A Józef mnie słuchać nie chce, eljce mocno rękami trzyma, nie oddaje. Tak my z nim i w gniewie. No co było robić?”

Po tem w pamięci starego Żejmy przeskok ogromny. Pożar i inne klęski zniszczyły Zułów, o państwie ze dworu nadchodziły do wsi tylko głuche wieści. Stefan Żejmo mówi do autorki o tem w słowach prostych i do głębi wnikliwych: „Wywieźli Bronisława na Sachalin a potem slyszym, Józef poszedł na Sybir. Aż wszystkim uochlo. Zmarnowała się złota jabłka. Potem, och potem różne słuchy dochodzili z Wilnia. Ale pewnego my nie wiedzieli nic. Aż

### Dla Dzieci!

By dzieci nasze zdrowo rosły niezbędne są dla ich organizmu odżywcze tuszczce, wzmacniające i rozwijające kości sole wapniowe i inne krwiotwórcze składniki. Emulsja tranowa Scotta, zawiera konieczne dla wzrostu dziecka substancje w postaci najlepszego, norweskiego tranu wątrobianego o standaryzowanej ilości jednostek witamin A i D z domieszką soli wapniowych. Emulsja tranowa Scotta jest przyjemna w smaku i chętnie piją ją dzieci. Pamiętajcie więc dla waszego dziecka zalecamy



EMULSJE  
TRANOWA  
SCOTTA

Do nabycia już od Zł. 2.

rzę, przytaczając szereg ciekawych cyfr, z których wynika, że społeczeństwo pomorskie w okresie subskrypcji stanęło na wysokości zadania, gdyż pomimo niesprzyjających warunków, rolniczy charakter dzielnicy, brak większych ośrodków przemysłowych — subskrybowano pożyczkę z zapalem, czego dowodem jest fakt, że Pomorze zajęło 7-me miejsce w szeregu województw. Również zagadnienie spłaty kolejnych rat pożyczki przedstawia się pomyślnie, gdyż zaległości nie przekraczają 12 procent.

Zkolei przedstawiono zobranym projekt odezwy. Nad referatami i odezwą wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos liczni członkowie Komitetu, poczem uchwalono tekst odezwy oraz ustalono wytyczne dalszej pracy Komitetu na następny okres.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i p. starosta Łącki posiedzenie zamknął, dziękując zebranym za przybycie.

Jeszcze tylko dwa dni  
bezpłatnej próby  
**WEESE**'go  
czekolady do picia

Popieraj LOPP!

tu któreś zimy, kiedy już była wielka wojna na świecie wolał mnie pułkownik Kurnosow, co w Zułowie mieszkał i mówi tak: „A nie wiesz czasem, jaki to Piłsudski Józef bije się w górach Karpatach. Ważnie bije się. Kto on za jeden może być?”

„Tak ja myślę: musi nasz. Idę na wieś i mówię: nasz, ci nie nasz. I tak my długo po chatach myśleli: Jedne mówion: nasz nie był wojenny, to jakże jemu teraz być generałem. A drugie mówion — chiba nasz, chiba nasz, różne on był miał na świecie koleje. Tak my starzy wszystko mówili. Aż i na naszym stągnęło. Przyjechał do nas do Zułowa. Zatrzymał się pociąg paradny. Oficerzy i generały byli powyskakiwawszy z wagonow — a on stoi pośrodku.

Ale tak jakoś był nieważnie przyodziawsz się. Czapka u niego siwa i sinięńka kurteczka i portki zwyczajne na wypusk i bez szaszki. Jak on później był drugi raz w Zułowie na maniebrach to on już lepiej był przystrojszy się. A wtedy on mówi do mnie! Słuchaj Żejmo: wieleż tu naszych śladów zostało na polach. A no, mówię, pewno zostało. A Józef dał mnie gościńca i mówi — przyjadę ja tu do was. Sam jeden przyjadę. Będziem wtedy dawne czasy wspominać, rozpytam gdzie kto pomarliszy, a kto żyw. I tak stał długo i patrzył wokoło i na pola i na ludzi patrzył, dawnych znajomych poznawał. Ale jakoś jeszcze do nas nie przyjechał. Musi czasu jemu nie staje!”

Ludzie z Zułowa są dumni ze swego „Józefa”. Miłują Go prostymi, wieśniaczymi sercami i czekają na Niego, aż przyjedzie, żeby o dawnych czasach pogawędzić, nad cicho szemrzącą Merą podumać, szumem borów okolicznych uszy nacieczyć.

Boć najmilsze są przecież na całym świecie dla każdego strony rodzinne, strony z lat dzieciennych.

H. I.



## KRONIKA

piątek  
23  
marca

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.  
Czwartek Katarzyny szw.  
Piątek Feliksa m.

— Nocny dyżur aptek od 14 do 22 b. m. dyżuruje w śródmieściu „Apteka Radziecka” ul. Szeroka; na Bygoskim Przedmieściu: apteka „Sw. Anny”, ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem”, ul. Kościuszki.

## REPERTUAR KIN.

MARS — Wschód słońca.  
ŚWIATOWID — Wielka Księżna Aleksandra.  
PALACE — Transatlantyc i Kawalerowie  
Dzińskiego Zachodu.  
LIRA — Pocałunek skazańca.

TEATR NARODOWY  
W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

## REPERTUAR

W czwartek, dnia 22 bm. o godz. 20-tej

„ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM”  
Sztuka w 3 akt. 4 obrazach K. Dickens  
z wyst. gośc. St. Mazarekówny  
Passe-partout nieważne

W piątek, dnia 23 bm. o godz. 20-tej

„LEGJON W PIEŚNI”  
Widowisko w 14 obrazach 2 częściach  
w inscenizacji Janusza Mazanka  
Abonamenty i passe-partout nieważne

Informator  
dla przyjezdnych

w Toruniu

## Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej  
kuchni na Pomorzu. — Danc.og.  
Śniadalnia. Probiernia win — Grzeszkowiak  
daw. Dammann i Kordes, St. Rynek 33.

## Najlepsza okazja Kupna:

B. Hozakowski ul. Mostowa 28. tel. 45 — Naj-  
lepsza i najtańsza Herbata — Nasiona —  
Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny  
Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i banda-  
żysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16.  
Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klin-  
ik ocznych i dla wojska.

Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17

Aparaty — części.  
B. Wilamowski, Zeglarska 24. Ianio — Galan-  
teria — Bielizna — Pończochy — Rękaw-  
iczki itd.

Radio-Aparaty — Akcesoria — Instalacja —  
Modernizacja — Własny warsztat — Gon-  
czerczewicz, Mostowa 15.

Białowe przybory — papeteria — Fr. Więcek,  
Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Pierwszorządny Salon Fryzjerski dla Pań i Pan-  
ów. Specjalność dla Pań: trwałe i wodna  
ondulacja. Bernard Czajkowski, Prosta nr. 2.

## Z miasta

— Z życia Ogniska Zw. Naucz. Polsk. —  
Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego  
w Toruniu otrzymało z sekretariatu osobiste-  
go p. Marszałka Piłsudskiego pismo z podzię-  
kowaniem za depeszę, wysłaną z okazji zebra-  
nia Ogniska, odbytego w pierwszych dniach  
marca, zawierającą wyrazy czci oraz słu-  
bowanie kierowania się w pracy społecznej i  
zawodowej szczytnymi wskazaniem Wodza  
Narodu.

— Wywiadówka dla rodziców. W pań-  
stwowym gimnazjum męskim im Kopernika  
za trzeci okres klasyfikacyjny odbędzie się w  
auli gimnazjum w dniu 23 bm. o godz. 16.

— Tow. śpiewu „Halka” Podgórz zawi-  
adamia, że miesięczne zebranie towarzystwa  
odbędzie się w czwartek dnia 22 bm. o godz.  
20 w „Domu Polskim”. O liczny udział człon-  
ków proszą Zarząd. 1228

— Piękna dekoracja gmachu Dyrekcji Ko-  
lejowej. W czasie ostatnich uroczystości to-  
ruńskich ku czci Marszałka Piłsudskiego, ogólny  
podziw budziła wspaniała dekoracja gmachu  
okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych  
w Toruniu. Dekoracja ta została wykonana  
podług projektu i pod kierownictwem majstra  
Konfraterni Artystów w Toruniu p. prof. Eu-  
genjusza Grossa.

— Staruszka pod kołami samochodu. W o-  
statni poniedziałek 66-letnia Franciszka Draż-  
kowska, zamieszkała w Bielawach powiatu to-  
ruńskiego, została na ulicy Szerokiej w Toru-  
niu najechnana przez autodorożkę nr. 32.

Kierowca taksówki, szofer Edmund Kata-  
rzyński odwiózł przejechaną do szpitala miej-  
skiego. Ponieważ otrzymane rany nie okazały  
się niebezpieczne, więc po nałożeniu potrze-  
bnych opatrunków Drażkowską zwolniono ze  
szpitala.

Powyższy wypadek spowodowała sama  
Drażkowska, która mimo sygnałów szofera u-

Pocztowcy toruńscy  
Marszałkowi Piłsudskiemu

Staraniem toruńskiego oddziału *Pocztowego Przystosowania Wojskowego* przy współdziałaniu Związku Pracowników Pocztowo-Telegraficznych, Pocztowej Rodziny Urzędniczej i Związku Niższych Pracowników Pocztowych odbyła się w niedzielę, dnia 18 bm. *uroczysta akademja z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego*.

Akademję zagał prezes P. P. W. p. *Niezieliński* okolicznościowym przemówieniem, które zakończył okrzykiem na cześć Dostojnego Solenizanta. Okrzyk podchwycyło trzykrotnie, a

po nim orkiestra listonoszy odegrała „Pierwszą Brygadę”.

W dalszym ciągu referent kulturalno-oświatowy p. *Satke* wygłosił odczyt, w którym zobrazował życie i czyny oraz zasługi Pierwszego Marszałka Polski; Józefa Piłsudskiego.

Pięknymi deklamacjami okolicznościowemu: dzieci p. nacz. *Niezielińskiego* i p. *Illeczki*; oraz odegraniem szeregu utworów muzycznych: przez orkiestrę listonoszy, zakończono program.

Imieniny Marszałka Piłsudskiego  
wśród najmłodszych

Staraniem sekcji wychowania polityczno-obywatelskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet odbył się dnia 19 bm. w auli szkoły wydziałowej w Toruniu obchód *Imienin Marszałka Piłsudskiego*, urządzony siłami wychowanków świetlicy dla najmłodszych obywateli Torunia.

Zgodnie z programem obchodu jedna z młodych uczennic wygłosiła okolicznościową prelekcję o Marszałku Piłsudskim, a inne wykonały szereg deklamacji, odśpiewały kilka piosenek i odtańczyły polskie tańce regio-

nalne.

Z zainteresowaniem przyglądano się jednokaktowej sztuce pt.: „*Wesele u Jagusi*”. Z gorącym przyjęciem spotkały się solowe popisy taneczne 11-letniej córceczki pp. dyr. *Hassów*. Zwłaszcza doskonale improwizowany taniec charakterystyczny „*Micki Maus*” wywołał taki entuzjazm, że młodzianka tancerczka musiała go bisować.

Uroczystościom imienninowym patronowały pp. starościna *Rogowska* i wicestaroscina *Dolżycka*.

Piękny dar Zawodowej Straży Pożarnej  
w Gdyni dla Marsz. Piłsudskiego

W ubiegły poniedziałek zatrzymał się w Toruniu, w przejeździe do Warszawy, komendant Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Gdyni p. *Leon Korzewnikjanc*.

P. Korzewnikjanc wioził do Warszawy dar Str. Poż. w Gdyni dla Marszałka Piłsudskiego. Darem tym jest model aparatu, który został wynaleziony i skonstruowany przez p. K., a który służy do masowego dezynfekowania masek gazowych.

Dotychczas dezynfekowano maski i znajdujące się w nich pochłaniacze pojedynczo. Obecnie zaś, wspomniany wynalazek pozwala dezynfekować od razu kilkaset masek.

Tego rodzaju dar, symbolizujący nieustanną pracę społeczeństwa polskiego nad wzmocnieniem obronności naszego Państwa, niewątpliwie będzie życzliwie przyjęty przez Dostojnego Solenizanta.

Zdemaskowanie bandyty  
za udział w napadzie rabunkowym w Grebocinie

W niedzielnym numerze naszego pisma opisałyśmy napad rabunkowy na dom Jana Bucholca w Grebocinie, powiatu toruńskiego. Sprawy tego napadu z powodu masek, które mieli zasłonił twarze, zbiegli niepoznani.

Wszystkie natychmiast śledztwo doprowadziło do ujęcia jednego z bandytów, niejakiego Maksymiljana Glinkaua, zamieszkałego u swojej matki, wdowy w wiosce Lubicz, w powiecie toruńskim.

Pies policyjny, którego do śledztwa użyto, doprowadził wywiadowców do Lubicza. Tu jednak ślad zaginął.

Udało się jednak ustalić, że w wiosce mieszka zawodowy złodziej Maksymiljan Glinkau, który w grudniu ubiegłego roku został zwolniony z więzienia, w którym odbył karę

5 lat więzienia za napad rabunkowy.

Wobec tych danych przeprowadzono u Glinkaua rewizję domową, w czasie której znaleziono łom żelazny i inne narzędzia do włamań. Tamtego Glinkaua nie było w domu. Zastano go u jego kochanki Janiny Barczakowej zamieszkałej w Lubiczu, powiat Lipno.

Jako podejzranego o udział w napadzie grebocinińskim, skonfrontowano go z rodziną Bucholca, która z całą pewnością rozpoznała w nim tego, który w czasie napadu poszukiwał w mieszkaniu pieniędzy i rzeczy wartościowych.

Na podstawie tego rozpoznania aresztowano bandytę i odstawiono go do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego w Toruniu.

Dalsze dochodzenia są w toku.

Mistrzostwa szachowe Torunia  
Pierwsze miejsce uzyskał p. Woźniak

Toruński Klub Szachowy wykazuje ostatnio dużą ruchliwość. Cały szereg zaszczytnych wyników, uzyskanych w rozgrywkach międzymiastowych świadczy o wysokim poziomie gry członków Klubu.

Niedawno zakończono rozpoczęty w listopadzie ubiegłego roku turniej szachowy o mistrzostwo miasta Torunia na rok 1934.

Wyniki turnieju były następujące: pierwsze miejsce i tytuł mistrza Torunia uzyskał p. *Woźniak*, zdobywając 8 i pół punkta, drugie p. *Różański* 8 pkt., trzecie p. *kpt. dypl. Zaleski* 6 i pół pkt., czwarte i piąte pp. *Matowski* i *Figiński* po 6 pkt., szóste p. *Jaruszewski* 5 pkt., siód-

me p. *Miller* 4 pkt., ósme p. *Ostrowski* trzy i pół pkt., dziewiąte i dziesiąte pp. *mjr. Majewski* i *Penkala* po 3 pkt. i jedenaste p. *Bagiński* pół pkt.

Obecnie Klub przystępuje do zorganizowania turnieju klasy drugiej, połączonego z dwiema nagrodami. Turniej ten rozpocznie się już w najbliższą sobotę, t. j. dnia 24 b. m. o godz. 18-tej w kawiarni „*Italia*”.

Toruńskim Klubem Szachowym kieruje obecnie zarząd w składzie pp. *kpt. dypl. Zaleskiego*, jako prezesa i *Matowskiego*, *Woźniaka* *Nowaka* i *Jaruszewskiego*, jako członka zarządu.

siłowała w ostatniej chwili przejść przez jezdnię.

— Wielki koncert religijny wokalno-muzyczny. Zapowiedziany tradycyjny koncert wokalno-muzyczny w kościele garnizonowym odbędzie się nieodwołalnie i jednorazowo tylko w Palmowej Niedzieli, 25 bm. o godz. 20 z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych, orkiestry symfonicznej 63 pp. i chóru garnizonowego. Na program złożą się utwory *Rossiniego*, *Beethovena*, *Zieleńskiego*, *Karłowicza*, *K. hovskyego* i innych.

Bilety w cenie od 49 gr. do 1,49 zł. są do nabycia w księgarni Pomorskiej ul. Szeroka nr. 26 tylko do 24 bm. godz. 18, zaś w dniu koncertu po mszach św. i od godz. 19 przy wejściu do kościoła garnizonowego. Dochód przeznaczony na rzecz kościoła garniz. i dożywianie biednych dzieci.

— Odczyt o alkoholizmie. Staraniem Polskiej Czerwonej Krzyża odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 13 w łaskawie udzielonej przez wojskowość sali kina „*Mars*” odczyt p. *kpt. dr. Bogusławskiego* o alkoholizmie. Odczyt urozmaicony będzie świetlnymi przeźroczkami. Wstęp bezpłatny. Zarząd Okręgu PCK uprzejmie prosi szersze koła społeczeństwa o wzięcie udziału w odczytku.

Wieczory teatralne  
„Legjony w pieśni”

W naszej recenzji z „*Legjony w Pieśni*” zakradła się pewna nieścisłość. Nad dekoracją mi czuwalni artyści Konfraterni a dekoracje po szczególnych obrazów wykonał pp.: *Ignacy Mazurek*, *Janusz Jaroszewicz*, *E. Karniej*, *F. Gęstwicki* i *E. Gross*.

## KINO LIRA KINO

Strumykowa 3

DOSKONAŁA PREMIERA przepięknego filmu Fox'a o subtelnym rozmachu, sensacji i obyczajności z ujmującą i najdoskonalszą parą kochanków ekranu: *JOAN BENNETT* pełna czaru i niewysłowionego wdzięku — *CHARLES FARRELL* nigdy niezapomniany męski i bohaterski.

## Pocałunek skazańca

Nigdy jeszcze żaden film nie posiadał tak wspaniałej treści i akcji. Nazwiska dwóch czołowych ulubieńców publiczności mówią same za siebie. Reżyserja genialnego twórcy Drogi Olbrzymów *ROUL WALSH'A*. Film, który porwie i zachwyci każdego.

DOBOROWY NADPROGRAM!!

Początek o 5, 7, 9-tej W niedzielę o 3, 5, 7, 9-tej

## Zarząd „Rodziny Urzędniczej” u p. Wojewody

Dnia 21 marca 1934 r. p. *Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis* przyjął na audjencji Zarząd resortowego koła administracji ogólnej stowarzyszenia „*Rodzina Urzędnicza*” w osobach pp.: inż. *Celichowskiego*, jako prezesa, radcy *Tollikowej*, jako wiceprezesa, ref. *Schwarza*, jako sekretarza, oraz pp. *Galotzego* i *Kowalskiego* jako członków zarządu.

Podczas audjencji Zarząd koła resortowego złożył p. *Wojewodzie* sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz przedstawił program pracy na najbliższą przyszłość.

Sztafeta 31 p. a. l.  
powróciła z Belwederu

W dniu wczorajszym powróciła *sztafeta 31 p. a. l.*, która w składzie dowódcy *sztafety por. Solskiego*, *por. Ostaszewskiego*, 2 podoficerów, 11 kanonierów i 15 koni wyruszyła dnia 12 bm. z Torunia do Warszawy celem złożenia adresu *holdowniczego p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w stolicy*.

Pożegnanie sztafety w Podgórzu odbyło się na dziedzińcu koszar 31. p. a. l. w obecności pułk. *Rodevalda*, zast. dow. pułku, korpusu oficerskiego i delegatów wszystkich pododdziałów okrzykiem na cześć p. *Marszałka Polki Józefa Piłsudskiego*.

Walne zebranie toruńskich  
miłośników szybownictwa

Zarząd Koła Szybawcowego w Toruniu zwołuje na dzień 26 marca br. na godz. 18 do sali „*Dwór Artusa*” walne zebranie członków z następującym porządkiem obrad: zagajenie; wybór przewodniczącego i sekretarza walnego zebrania, sprawozdanie zarządu z działalności za rok 1933; sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; wybór nowych członków zarządu; wybór członków Komisji Rewizyjnej; wybór 1 delegata i zastępcy na ogólne zebranie Okręgowego Komitetu Szybawcowego w Toruniu; podanie do zatwierdzającej wiadomości budżetu na rok 1934, uchwalenie wniosków zgłoszonych do zarządu Koła na 5 dni przed walnym zebraniem; zatwierdzenie projektowanego statutu Koła Szybawcowego w Toruniu; wolne wnioski; zamknięcie.

W razie niestawienia się połowy członków Koła, odbędzie się pół godziny po wyznaczonym wyżej terminie drugie walne zebranie i uchwały, które na niem zapadną będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

## Kradzież z włamaniem w Rudaku

W nocy z 16 na 17 b. m. włamano się do składu artykułów spożywczych *Heleny Pawłowskiej* w Rudaku powiatu toruńskiego, skąd zabrano różne towary kolonialne, jak również większą ilość wyrobów tytoniowych ogólnej wartości około 1000 złotych.

Zawiadomione o powyższym władze policyjne przeprowadziły energicznie śledztwo w wyniku którego przytrzymało dwóch sprawców kradzieży, mianowicie niejakiego *Rogulskiego* z *Włocławka* i *Stefana Tajewskiego* z Torunia, znany polieji trzeci opryszek zdążył zbiec.

Część skradzionego towaru odebrano złodziejom w chwili, gdy usiłowali go wysłać koleją. Pozostały towar znaleziono w schronach na Rudaku, gdzie sprawcy czasowo go ukryli.

## Na białym czworoboku

## „Mars” — Wschód słońca

Mówiąc o wartości powyższego filmu, wystarczy wymienić nazwisko reżysera — *Mou-nau* tworzy tylko bardzo dobre obrazy. A gdy wykonawcami jego utworów są artyści tej miary co *słodka Janet Gaynor* i *Georg O'Brien*, to obraz taki jak „*Wschód słońca*” musi posiadać pierwszorządne walory.

Cudowne widoki z *Wiednia* i jego okolic stanowią również dobry nadprogram. (Sz.)



# Dzień 19 marca na Pomorzu

Poniżej zamieszczamy dalsze sprawozdania z przebiegu uroczystości imieninowych w miastach i wsiach pomorskich.

## Uroczystość w Podgórzu

Już w niedzielę w godzinach porannych przybrało miasto odświętny wygląd. Na wszystkich gmachach publicznych oraz domach prywatnych powiewały chorągwie o barwach narodowych. Wieczorem, zgodnie z ustalonym programem przeszedł uroczysty capstrzyk przy współudziale wojska i wszystkich organizacji P.W. z orkiestrą na czele, rzeszście iluminowanymi ulicami miasta i zatrzymał się przy ratuszu, gdzie wygłosił podniosłe okolicznościowe przemówienie p. burm. Stamirowski. Liczne rzesze publiczności wznosiły spontaniczne okrzyki na cześć Wodza Narodu.

W poniedziałek, dnia 19-go odbyło się o godz. 11-tej w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo. Przed ołtarzem zajęli miejsca przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz szerokich sfer obywatelstwa. Za nimi ustawiły się poczty sztandarowe i delegacje wszystkich miejscowych organizacji sportowych i działwa szkolna.

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed ratuszem, którą odbierali pp. płk. Rodewald i wicestarosta Dożycki. O godzinie 15,30 wyruszyła sztafeta złożona z członków Związku Strzeleckiego, Sokola i S. M. P. do Torunia, gdzie złożyła na ręce starosty powiatowego listy holdownicze od Zarządu miasta, Rady miejskiej i organizacji społecznych dla Pana Marszałka.

Wieczorem o godz. 18-tej odbyła się w hotelu „Dom Polski“ uroczysta akademja. Słowo wstępne wygłosił p. wiceburm. naczelnik Szpica. Następnie członek „Sokola“ zadeklamował wiersz patriotyczny żywo oklaskiwany. Towarzystwo śpiewu „Halka“ pod kierownictwem p. dyr. Marcinkowskiego odśpiewało kilka pięknych chóralnych pieśni legionowych. Deklamacja harcerza oraz przedstawienia amatorskie, wykonane przez zespół członków Związku Strzeleckiego dopełniły całości programu akademji.

Żywy obraz przedstawiający symbol hołdu Bałtyku wykonany b. pięknie przez członków „Sokola“ oraz ogólny śpiew stanowił zakończenie akademji. Podczas akademji przygrywała orkiestra 31 pal pod batutą p. kapelmistrza Piłka.

D. S.

## Wieś pomorska ku czci Marszałka Piłsudskiego

KARSIN, pow. chojnickiego.

Dnia 18 b. m. o godz. 7,30 wieczorem odbył się uroczysty capstrzyk, który przemaszerował przez wioskę. Udział brały: Oddział Związku Strzeleckiego, Harcerstwo żeńskie i męskie, Związek Rezerwistów i Ochotnicza Straż Pożarna. Nazajutrz dnia 19 b. m. odbyła się uroczysta msza św., a następnie poranek szkolny w szkole wraz z udziałem miejscowych władz. Wieczorem o godz. 19-tej odbyła się uroczysta akademja w sali p. Malińskiego. Na program złożyły się: Przemówienie kier. szk. p. Ossowskiego, deklamacja zbiorowa klasy III-ciej i dobrane odgrywane sztuczka teatralna przez harcerki i harcerzy pod kierunkiem naucz. p. Miszewskiej. Na zakończenie odśpiewano wspólnie Pierwszą Brygadę.

MAŁE CHEŁMY, pow. chojnickiego.

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbyła się uroczysta akademja. Program akademji obejmował: przemówienie, występy młodzieży dorosłej i dzieci szkolnych. Odgrywane również obrazek sceniczny, przedstawiający życie i czyny Marszałka. W obchodzie miejscowe społeczeństwo wzięło gremjalny udział. Szczególne zainteresowanie wzbudziły występy działwy szkolnej. Obchód był głębokim wyrazem uczucia i hołdu dla Wskrzeciela i Twórcy polskiej niepodległości, a na obecnych wywarł niezatarte wrażenie.

TERESZÓL.

Dnia 19 bm. o godz. 19 odbyła się w sali p. Szulca staraniem tut. organizacji miejscowych wspomniała akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość zagal miejscowy naczelnik poczty p. Rogowski. Okolicznościowy referat wygłosił zawiad. p. B. Grudziński, poczem deklamacje działwy szkolnej uzupełniły piękną tę imprezę. Urozmaiceniem wieczoru był występ skromnej orkiestry mandolinowej, która doskonale odegrała kilka wiązanych pieśni wojskowych m. in. Pierwszą Brygadę. Wspólnym odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“ zakończono uroczystość.

WIELKI WELCZ, pow. grudziądzkiego.

Uroczystości poniedziałkowe ku czci Marszałka Piłsudskiego we wsi wypadły imponu-

jaco. Po powrocie z mszy św. z Mokrego i spożyciu obiadu rozpoczęły się na dziedzińcu szkolnym gry i zabawy Zw. Strzeleckiego przy licznych udziale publiczności. O godz. 19 odbyła się uroczysta akademja i przedstawienie. Po odśpiewaniu kilku pieśni, wygłoszeniu deklamacji i przemówieniu odegrał pięknie dobrane zespół Zw. Strzel. przedstawienie pt. „Porucznik Pierwszej Brygady“ z pp. prezesem Paprockim i komendantem Świerczem w roli głównej. Udział publiczności w uroczystościach imienin Wodza był nadzwyczaj liczny.

SKÓRCZ, pow. starogardzkiego.

Zgodnie z ustalonym programem obchód uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego odbył się w Skórczu b. uroczystość. W dniu 18 bm. o godz. 6,45 pobudka wykonana przez oddziały Z. S. z orkiestrą KPW ze Smentowa, dała znać o rozpoczęciu uroczystości, poczem o godzinie 9,30 nastąpiła zbiórka towarzystw ze sztandarami na rynku, skąd wymaszerowano do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie uformował się pochód pod komendą p. Józefa Wojciechowskiego, który przeszedł ulicami:

## Chojnice w hołdzie dostojnemu Solenizantowi Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Rankiem dnia 19 marca obudziła Chojnice pobudka 1 Bataljonu Strzelców. Miasto przybrało odświętny wygląd, domy udekorowano flagami państwowymi oraz portretami Solenizanta.

Inauguracją uroczystości imieninowych ku czci Marszałka było uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, na które przybyli przedstawiciele władz, urzędów, wojska, stowarzyszenia oraz rzesze społeczeństwa. Kulminacyjnym punktem zaś było odsłonięcie tablicy w sali Radzieckiej ratusza.

Przybyłych gości powitał burmistrz tymczasowy p. radca woj. Hanula wskazując na doniosłą rolę w historii polskiej Marszałka Piłsudskiego. Aktu odsłonięcia dokonał starosta powiatowy p. Mieszkowski. Tablica zrobiona została z białego marmuru kwałńskiego; znajduje się na niej okrągła plakieta z popiersiem Józefa Piłsudskiego w mundurze marszałkowskim. Pod popiersiem znajdują się emblematy armii polskiej, sztandary skrzyżowane, na których widnieje hasło „Honor i Ojczyzna“. Na tablicy wyryto złotymi literami napis:

„Józefowi Piłsudskiemu, Pierwszemu Marszałkowi Polski Odrodzonej, Twórcy i Wodzowi Armii Polskiej, Pierwszemu Naczelnikowi Państwa w czternastolecie powrotu Pomorza do Polski we wdzięcznym uznaniu. — Zarząd Miasta i Rada Miasta, Chojnice, dnia 19 marca 1934 r.“

Tablicę ufundowano z inicjatywy p. radcy Hanuli. Wśród licznie zebranej publiczności

## Świecie i powiat świecki w dniu imienin Marszałka Polski

Na terenie całego powiatu świeckiego rozmaite organizacje, wzgl. komitety obywatelskie od szeregu dni, czyniły przygotowania do uroczystości imieninowych ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W Świeciu inicjatywa obchodu spoczywała w ręku Pow. Zarządu Federacji Związków Obrońców Ojczyzny. Już w niedzielę popołudniu, w sali p. Popławskiej, urządzono akademję, na której całość składały się: produkcje orkiestry gimnazjalnej, chóru „Harmonji“, referat p. starosty w st. spocz. Kowalskiego, deklamacje itd. Całość wypadła doskonale; podkreślić należy niezwykle liczny udział obywatelstwa.

## Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.  
OZWARTEK, 22 MARCA 1934 R.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. Hejnał z Krakowa. 12.05 Muzyka ludowa z płyt. 12.30 Wiadom. meteorol. 12.35 XX-ty koncert szkolny z Filh. Warsz., zorganiz. przez Polskie Radio wespół z Wydz. Ośw. i Kultury Magistratu m. st. Warszawy. Wyk.: Ork. filh. pod dyr. M. Mierzejewskiego, M. Krzywicz (śpiew), P. Lewicki (fort.) i M. Wilkomirska (akomp.). Słowo wstępne wypowie p. Tad. Mayzner. 15.40 Muzyka lekka (płyty). 16.40 „Przegląd czasopism kobiecych“ wygl. p. M. Ankiewiczowa. 16.55 Koncert solistów. Wyk.: J. Mechówna (sopran), M. Perkowicz (tenor), F. Sznajderman (skrz.). Przy fort. prof. L. Urstein. 17.50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej“ wygl. inż. Z. Kobylński. 18.00 Odczyt (z cz-

kami: Dworcową, Poprzeczną i 27-go Stycznia przed lokal p. Szwarcy, gdzie nastąpiła defilada, którą odebrał p. porucznik Biały. Doskonale przedstawiały się w pochodzie uzbrojone i umundurowane oddziały KPW i Związku Strzeleckiego ze Skórcza, Osieka, Skórczena, Grabowa i Mirotek.

Po defiladzie wójt Grzankowski na rynku wobec 1500—2000 osób wygłosił dostosowane do uroczystej chwili przemówienie.

Wieczorem w sali p. Szwarcy zebrało się ponad 700 osób. Uroczystość otworzył słowem wstępem przewodniczący Komitetu, poczem nastąpiły śpiewy. Przemówienie okolicznościowe wygłosił nauczyciel p. Marach, obrazując w nim barwnie czyny Marszałka aż do dnia dzisiejszego. Bardzo udatnie wypadły śpiewy „Lutnia“. Uroczystość przeplatana była deklamacjami. Dobrze wypadła również sztuczka teatralna pt. „Święto w szkole“, którą odegrały dzieci szkolne. Uroczystość zakończono wspólnym śpiewem „Nie rzucam ziemi“.

Obchód odbył się w podniosłym nastroju. Liczne domy były iluminowane i przystrojone sztandarami.

obecni byli również przedstawiciele mniejszości niemieckiej.

Następnie przed ratuszem starosta powiatowy odebrał pliki depech holdowniczych z miasta i powiatu z życzeniami dla Dostojnego Solenizanta, które sztafeta odwoziła do Torunia by wręczyć je p. Wojewodzie Kirtiklisowi. Cały rynek załęgło wojsko i organizacje oraz wielka ilość Strzelców, którzy tłumie zjechali, by w dniu imienin Komendanta złożyć uroczyste ślubowanie, które odebrał prez. pow. Zw. Strz. por. rez. Jagodziński. Strzelcy oraz młodzież szkolna z całego powiatu żywo manifestowali swoje uczucia dla Marszałka Piłsudskiego, wysyłając specjalne sztafety rowerowe do Chojnic z życzeniami imieninowymi.

Po defiladzie o godzinie 12-tej, w auli szkoły powszechnej odbyła się akademja, urządzona przez Związek Legionistów, którą zagal w prostych, żołnierskich słowach p. starosta powiatowy. W pięknym referacie inspektora szkolnego p. Nowotnego, którego strzeszczenia ze względu na szczupłość miejsca nie możemy zamieścić, odmalowana została postać Marszałka jako męża opatrnościowego, zjawiając się raz na kilka wieków.

O godzinie 17 podobną akademję urządziło nauczycielstwo szkół powszechnych. Dzień pamiątkowy przedstawienie teatralne pt. „Śluby pamiątkowe“ Al. Fredry, odegrane przez członków „Rodziny Wojskowej“ pod reżyserją p. pplk. Dobrzańskich.

W poniedziałek przed południem odbył się pochód organizacji miejscowych, z orkiestrą Kolej. Przyp. Wojskowego z Laskowic na czele, do kościoła poklasztornego na nabożeństwo, które celebrował ks. dziekan Konitzer. Następnie na Rynku, przedstawiciele instytucji i organizacji z miasta i powiatu, wręczyli p. staroście Krawczykowi adresy holdownicze dla Pana Marszałka; adresów wręczono około 80.

Defilada oddziałów przed przedstawicielami władz, była zakończeniem uroczystego obchodu, który przy tłumnym udziale społeczeństwa wypadł niezwykle imponująco.

Pozatem odbyły się uroczyste obchody w

poszczególnych szkołach miejscowych; wspomnieć tu należy o uroczystym wręczeniu odznak harcerskich w szkole powszechnej nr. 1.

Związek Weteranów Powstań Narodowych odbył również uroczyste zebranie, na które m. in. przybył p. starosta Krawczyk, który wręczył członkom dyplomy weryfikacyjne. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes okręgowy p. Odrowski z Chełma.

W poniedziałek wieczorem w sali Zakładu Psychjatrzyckiego, urządzona została akademja imieninowa przez Dyrekcję Zakładu oraz Stow. Prac. Samorządowych. Część oficjalną programu wypełniły: słowo wstępne p. Gregorkiewicza, deklamacja i referat p. Cz. Porębskiego. W przerwach przygrywała orkiestra Zakładu. Część drugą wieczoru wypełniło przedstawienie komedji pt. „Zareczyły pod kulami“.

Ponadto donoszą nam z rozmaitych miejscowości powiatu o odbytych uroczystych obchodach np. w Nowem, Osiu, Grucznie, Gajewie, Jamej Górze itd.

## Obchód w Skarszewach

Uroczystości ku czci Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego wypadły w Skarszewach nadzwyczaj okazałe.

W dniu 18 bm. wieczorem przeszedł ulicami miasta capstrzyk z orkiestrą i pochodniami. Brały w nim udział Związek Rezerwistów, Zw. Strzelecki, Straż Pożarna, Kolejowe Przystanki Wojskowe, Harcerze, Sokół i t. d. Przy zakończeniu capstrzyku komendant pochodu p. Okoński, zawiadowca odcinka drogowego, w krótkich i serdecznych słowach wypuścił doniosłość i znaczenie uroczystego dnia, wznosząc okrzyk na cześć Wodza Narodu, przez wszystkich obecnych entuzjastycznie trzykrotnie powtórzony.

Nadzwyczaj pięknie udekorowano szereg budynków prywatnych i gmachów publicznych, w szczególności ratusz oraz gmach stacji kolejowej.

W dniu 19 bm. o godz. 9-tej zebrały się wszystkie organizacje P.W., Szkoły jak również przedstawiciele władz i stowarzyszeń na dziedzińcu szkoły powszechnej, skąd w uroczystym pochodzie z orkiestrą Straży Pożarnej na czele wyruszone na nabożeństwo do kościoła parafialnego.

Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku, którą odebrał p. kpt. Leśniewicz. Całość prowadził p. podkomisarz Mutka. Po defiladzie wszystkie organizacje P.W. zebrały się na placu „Sokola“, w obecności których p. kpt. Leśniewicz z Kościerzyny odebrał przyjęcie od członków Związku Strzeleckiego, dekorując następnie członków „Strzelca“ Kuchcińskiego, Serafina i Jędrzejewskiego odznaką II stopnia. Z tamąd organizacje „Strzelca“ i Związku Rezerwistów odmaszerowały do lokalu ob. Beyrowskiego celem spożycia wspólnego żołnierskiego obiadu. W serdecznym nastroju w obecności przedstawicieli władz posilek przeciągnął się do godzin popołudniowych, poczem oddział Związku Strzeleckiego i oddział Związku Rezerwistów wymaszerowały do strzelnicy na strzelanie o nagrody.

Wieczorem odbyła się uroczysta „Akademja“ w sali „Połoni“ na program której złożyły się śpiewy chóru „Lutnia“, deklamacje i okolicznościowe przemówienie p. inż. Gałęzowskiego. Całość uroczystości wywarła głębokie wrażenie na miejscowej ludności.

Restauracja „Colombina“

(dawn. „ADRIA“) GDYNIA 333

ul. Kaszubski 1. Tel. 1471

SMACZNE OBIADY z 3 dań po 1,50 zł.

klu „Zagadnienia gospodarcze“) p. t. „Dolar i funt“, wygl. p. J. Komarnicki. 18.20 Stuchowski p. t. „Twarze i maski“ pp. Ingrid Norby. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 „Działalność Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego“ — wygl. dyr. A. Wieniawski (felj.). 20.15 Koncert jubileuszowy z ok. 60-lecia istnienia Warsz. Tow. Muzycznego — transm. z Filh. Warszaw. Wyk.: Ork. filh. pod dyr. Br. Wolfstaal i S. Lidzkiego-Siedzińskiego, St. Argasińska (śpiew), J. Smidowicz (fortep.), R. Totenberg (skrz.). Chór „Harfa“ pod dyr. W. Lechmanna. W przerwie ok. g. 21.00 „Skrzynka pocztowa techn.“ — omówi p. W. Frenkiel. 22.00—23.00 Muzyka taneczna z „Gastronomij“.

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.  
PIĄTEK, 23 MARCA 1934 R.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna (płyty). 11.57 Sygnał czasu Astr. Hejnał z Krakowa. 12.05 Koncert Ork. Mandolinistów Pecz. Przyp. Wojsk. pod kier. St. Ra-

dziejowskiego. 15.40 Pieśni w wyk. R. Lilian. Przy fort. prof. L. Urstein. 16.00 Jazz na dwa fortepiany w wyk. L. Boruńskiego i H. Warsa. 16.20 Koncert zesp. rewerwistów kobiecych „Te 4“. 16.40 „Przegląd wydawnictw“. 16.55 Muzyka lekka (płyty). 17.10 Koncert kameralny w wyk. Z. Ossendowskiej (skrz.) i J. Zaleskiej (fortep.). 17.50 „Z teorii i praktyki rolniczej“, wygl. p. E. Błaszyk. 18.00 Odczyt p. t. „Realizacja nowych programów w I-szej klasie gimnazjum“, wygl. p. wż. St. Seweryn. 18.20 „Szarańcza płytowa“. Podczas słuchania audycji z płyt gramofonowych należy odgadnąć tytuły dziewięciu utworów, których pierwsze litery czytane z góry na dół utworzą nazwisko znakomitego pol. komp. 19.20 „Dokąd jechał w święto?“ 19.25 Poljeton aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 Pogadanka muzyczna, wygl. p. K. Stromenger. 20.15 Koncert symfon. z Filharm. Warsz. Wyk.: Ork. filh. pod dyr. C. Nordio i A. Uniskij (fort.). W przerwie — „U poetów kwadrygi“, wygl. St. R. Dobrowolski. (Feljeton literacki). 22.40—23.30 Muzyka tan. z danc. „Bristol“.



## Giełdy

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszonica	17,25—17,50
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	27,50—30,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00

Rzepak zimowy	42,00—44,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gończyca	32,00—34,00
Siemię lniane	46,00—50,00
Peluszka	12,00—13,00
Wyka	12,50—13,50
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—21,00
Koniczyna żółta, odłuszczone	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	3,50—4,00
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	14,50—15,50
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00

### Warszawskie notowania walutowe

z dnia 20. III. 1934 r.

#### DEWIZY.

Belgia	123,75—124,06
Bukareszt	
Gdańsk	
Holandja	357,50—358,40
Kopenhaga	
London	27,12—27,25

Nowy Jork	5,30 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —5,33 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Nowy Jork teleg.	5,31—5,34
Oslo	136,20—136,90
Faryż	34,96—35,05
Praga	
Sztokholm	139,95—140,65
Szwajcaria	171,49—171,92
Włochy	45,57—45,70

### Poznańska giełda bydłowa

z dnia 20 III. 1934 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ — Poznań z kosztami handl.

<b>WOŁY:</b>	
pełno-mięsiste wytucz. nie oprzeg.	64—68
mięsiste tuczono młode do 3 lat	54—60
mięsiste tuczono starsze	48—50
mięsiste mienne odżywione	40—42
<b>B U H A J E:</b>	
wytuczono pełno-mięsiste	60—64
tuczono mięsiste	52—56
nie tuczono, dobrze odżywione	42—48
mienne odżywione	38—42
<b>K R O W Y:</b>	
wytuczono pełno-mięsiste	60—66

tuczono mięsiste	48—5
nie tuczono, dobrze odżywione	38—4
mienne odżywione	26—46
<b>Ż A Ł O W I C E:</b>	
wytuczono pełno-mięsiste	60—66
tuczono mięsiste	48—56
nie tuczono, dobrze odżywione	38—40
mienne odżywione	26—40
<b>M Ł O D Z I E Z:</b>	
dobrze odżywione	40—42
mienne odżywione	36—38
<b>C I E Ł E T A:</b>	
najprzędniejsze wytuczono	76—84
tuczono	64—70
dobrze odżywione	56—62
mienne odżywione	46—54
<b>O W C E:</b>	
wytuczono, pełno-mięsiste jagnięta i młodsze skopy	—
wytuczono starsze skopy i maciorki	—
<b>S W I N I E:</b>	
pełno-mięsiste tuczniaki od 120 do 150 kg żywej wagi	78—80
pełno-mięsiste 100 do 120 kg.	72—76
mięsiste 80 do 100 kg	68—70

ś. p.

## Irena Wanda z Nowaków Karwowska

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 19 marca 1934 r. w wieku lat 21.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala S. S. Miłosierdzia w Gdyni do kościoła Najświętszej Marii Panny odbędzie się w czwartek dnia 22 marca o godz. 9-tej, poczem po mszy świętej nastąpi pogrzeb na cmentarzu wito-mińskim.

O czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

maż, córeczka, rodzice, siostry i rodzina.

1207

Do akt N. Km. 1690-34

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu Janowski rew. III zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 24 marca 1934 r. od godz. 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Emila Tarkanta w firmie Schimmelfennig w Grudziądzu Pl. 23 Stycznia 8-10 składających się z urządzenia składowego, składającego się z 4 regałów i stołu, 1 maszyny — przyrządu do rozszerzania obuwia, 7 foteli, 2 luster, 1 drabiny, 31 par trzewików dziecięcych, ciepłych, 325 par obuwia różnego rodzaju, 1 damskiego, 17 par śniegowców gumowych, 23 par kaloszy gumowych, 186 par obuwia różnego damskiego, i męskiego, i 8 par pantofli, oszacowanych na łączną sumę 651,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 20 marca 1934 r.

Janowski, komornik Sądu Grodzkiego.

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P.) poz. 580/1. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości że dnia 24 marca 1934 o godzinie 10-tej w lokalu składnicy skarbowej przy ul. Konarskiego 1 celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji skarbowych niżej wymienionych przedmiotów aparat do rozlewania piwa, aparaty do kawy, opony samochodowe, obuwie damskie, narty, pendzle, wina, konserwy, maszyny mechaniczne do obuwia, maszyna do szycia, fotele klubowe, kanapa klubowa, lustra, urządzenia składowe, magiel gazowa, urządzenia domowe.

Za Naczelnika I. Urzędu Skarbowego  
Podpis nieczytelny.

Zlec. nr. 353-8

1214

## Zakład optyczny Oskar Meyer

właśc. Jasińska i Zeller  
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie wszystkich okularów.  
Fachowa i rzetelna obsługa. 8075

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Bydgoszczy i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz tom 32 wykaz 1.1214 na imię mistrza malarskiego Ryszarda Meyera w Bydgoszczy zostanie — w drodze egzekucji — dnia 29 maja 1934 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 4.

Nieruchomość obejmuje a) Boczny dom mieszkalny na lewo z podwórkiem i ogrodem domowym, b) poprzeczny dom mieszkalny w podwórzu, c) tylny dom mieszkalny na lewo i na prawo wraz z chlewami pralnią i ustępem oraz tylny dom mieszkalny w podwórzu na prawo, obszar 35.50 ar. czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 0,39 tal. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 2531 mk. matrykuła art. 861 księga podatkowa budynkowego 382.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 grudnia 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Bydgoszcz, dnia 17 marca 1934 r. 6522  
Zlec. nr. 353-8 Sąd Grodzki.

Liczba czynności IV. K 27/31.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Bydgoszczy - Szwederowo i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Szwederowo tom XVII wykaz 1.571 na imię Zygmunta Kowalskiego z Szwederowa zostanie w drodze egzekucji dnia 29 maja 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 4.

Nieruchomość ta jest zabudowana, położona przy ul. Piotrkowskiej, składająca się z domu mieszkalnego, podwórza, stajni i piwnicy, parcela karta. 1 nr. 1284/1 1285/1 1286/1 1287/1 i 1288/1 ogólnego obszaru 37.03 ar. Roczna wartość użytkowa 125 mk. czysty dochód gruntowy 0,29 tal. matrykuła art. 575 księga podatku budynkowego 550.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 października 1931 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie lub do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Bydgoszcz, dnia 17 marca 1934 r. 6523  
Zlec. nr. 354-8 Sąd Grodzki.

### ZOBACZ

„KIEMASZ“  
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

## Konfekcja robocza

najtaniej 219

E. MELERSKI

Toruń, Szewska 12, róg St. Rynku. CZAPKI.

## Korepetycji

z matematyki, niemieckiego i francuskiego udzielam. Oferty do Admin. „Dnia Pomorskiego“.

1201



## OWOCU

dużo i zdrowego otrzymujemy

specjalnie nakrapianie przez nakrapianie specjalnym karbolineum do drzew owocowych

Jan Kapczyński  
Toruń, Szczytna 15 i Szeroka 15. (350)

## Agrest

silne krzewy w dobrych gatunkach sprzedam tanio Czerwony-Dwór, Grudziądz

**klisze do druku**  
kreskowe i siatkowe  
z rysunku i fotografii  
projekty reklam  
wykonuje tanio i starannie  
**Z. Chojnicki**  
Toruń Św. Jakóba 7

**DESKI** używane  
KANTÓWKĘ, SZALÓWKĘ  
na parkan i BARAK  
**KUPIE**  
OFERTY pod: „Cena“ nadsyłać do „Gazety Morskiej“ Gdynia Szkolna 10.  
1072

2. K. 13/32.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Zbrachlinie o powierzchni 10,80 bo ha w skład której wchodzi: dom mieszkalny, stodoła, stajnia, podwórze, łąki i rola uprawna, o 150,— mk. wartości użytkowej budynków i 44,37 talarów czystego dochodu gruntowego, matrykuła art. 30, ks. podatku budynkowego 16 i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zbrachlinia wykaz 30 na imię Gustawa i Małgorzaty mał. Hädrich zostanie w drodze egzekucji dnia 14 maja 1934 r. o godz. 10 przedpołudniem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 5.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 27 września 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Świecie, dnia 16 marca 1934 r.

Sąd Grodzki.

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOŚKI“, „DZIEŃ TCZEWSKI“, na II. kwartał 1934 r. i proszę należność — zł. 8.67 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 8.67 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOŚKI“, „DZIEŃ TCZEWSKI“, za II. kwartał 1934 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Nie stosować przekreślić.

### KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOŚKI“, „DZIEŃ TCZEWSKI“, na miesiąc kwiecień 1934 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

### KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOŚKI“, „DZIEŃ TCZEWSKI“, za miesiąc kwiecień 1934 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Nie stosować przekreślić.



**2-ch zdolnych rysowników litograficznych**  
przyjmie do pracy zaraz  
Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A. w Toruniu  
ul. Bydgoska 56. 1194

**WROCIEŁEM Dr. M. ŁUKOWICZ**  
lekarz-specjalista dla chorób skórnych i moczopłciowych. Leczenie światłem i Roentgenem.  
Toruń, ul. Sw. Katarzyny 10. 1202

**Dr. K. MARZINEK**  
specjalista chorób wenerycznych  
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 31, tel. 149  
przyjmuje urzędników państwowych na karty porady. 1188

**Ogłoszenie przetargu.**  
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszym przetarg na dostawę materiałów do budowy rzecznych potrzebnych w roku 1934 dla rejonu Urzędu Budownictwa Wodnego w Einlage; dostawa obejmuje los I. Wisła i los III elbląskie drogi wodne. Warunki przetargu można otrzymać z Kasy Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28-29 za opłatą 3 guldenów i zwrotem kosztów przesyłki.  
Do przetargu dopuszcza się tylko oferty, do których dołączony został dowód złożonego w Kasie Głównej Rady Portu w myśl rozdziału A „Specjalnych warunków” wadium.  
Termin przetargu: dnia 6 kwietnia 1934 r. w sali posiedzeń Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, o godzinie 10-tej.  
Gdańsk, dnia 20 marca 1934 r.  
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku. 1222

**Ogłoszenie przetargu.**  
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszym przetarg na dostawę materiałów do budowy rzecznych potrzebnych w roku 1934 dla rejonu Urzędu Budownictwa Wodnego w Einlage; dostawa obejmuje los I. Wisła i los III elbląskie drogi wodne. Warunki przetargu można otrzymać z Kasy Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28-29 za opłatą 3 guldenów i zwrotem kosztów przesyłki.  
Do przetargu dopuszcza się tylko oferty, do których dołączony został dowód złożonego w Kasie Głównej Rady Portu w myśl rozdziału A „Specjalnych warunków” wadium.  
Termin przetargu: dnia 6 kwietnia 1934 r. w sali posiedzeń Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, o godzinie 10-tej.  
Gdańsk, dnia 20 marca 1934 r.  
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku. 1191

**Spółka „Fabryka Mebli A. Żurawski i Synowie”**  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Nowem została uchwalą z 30 grudnia 1933 r. rozwiązana. Wierzyciele Spółki winni swe wierzycielności zgłosić do dnia 15 lipca 1934 r.  
A. ŻURAWSKI, likwidator — Nowe, Przykop.

**Mieszkanie**  
6-7 pokojowe komfortowe, słoneczne. Bydgoskie przedm. I. III. lub I. IV. Wynajmę. Wiadomość Toruń, Sienkiewicza 13, m. 3, 1-3. 167

**„WAFIOS”**  
maszynę do czworokątnych siatek drucianych do ogrodzeń, prawie nową, półautomatyczną oraz do karbowania drutu sprzedam. Oferty „55%” do „Gazety Morskiej” Gdynia, Szkolna.

**Marmelada**  
owocowa 60 gr, powidla śliwkowe 90 gr za 1/2 kg. poleca Gerszewski, Toruń, Prosta. 1179

**Śledzie**  
tłuste i smaczne 7, 8, 12 i 15 sztuk za 1,00 poleca Gerszewski, Toruń, Prosta.

**Śliwki**  
oryginalne amerykańskie „Oregon” 0,90 i 1,00 za 1/2 kg poleca Gerszewski, Toruń, Prosta. 1179

**Pracownię kapeluszy damskich**  
Stary Rynek 24, I. przeniosłam do składu kapeluszy Toruń, Szeroka 5. Steinbach dawn. Słodowiczówna 477

**OGŁOSZENIE.**  
W rejonie Urzędu Budownictwa Wodnego w Gdańsku — Nowymporcie zostaną wyłożone w ciągu marca następujące letnie znaki morskie:  
a) 1 biała pława z czerwonym znakiem szczytowym „Nord” z napisem „Weichselriff N” na północnej stronie rafy wislanej przed Westerplatte na głębokości 11,0 m;  
b) pława wstępna koło Neufahr — 1 czerwona pława okratowana, z tyką zaopatrzoną w czerwoną kulę szczytową z napisem „Neufahr”, na północnym cyplu rafy przed ujściem Wisły koło Neufahr, w pelingu światła rybackiego i maszty sygnałowego Quellberg na głębokości 11 — 12 m.  
Pława świetlano - dzwonowa, znajdująca się w Kanale wejściowym w Nowymporcie na zakręcie rynny wjazdowej zostanie zdjęta na okres około 3 tygodni, celem naprawy. Zamiast niej zostanie wyłożona przewidzianym czerwona pława o kulistym znaku szczytowym.  
Gdańsk, dnia 20 marca 1934 r.  
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku. 1223

**3 ubikacje**  
nadające się na biuro względnie inne przedsiębiorstwo od zaraz do wynajęcia. Tempelin, Toruń, ul. Szeroka 32. 1206

**Matjasy angielskie**  
sztuka tyłka 8 fen., 7 sztuk 50 fen.  
**Śledzie tanie i dobre**  
po wszelkich cenach również  
**kapustę kiszoną**  
wiejską 1/2 kg tylko 10 fen.  
**Franc. Weiss, Gdańsk**  
hala miejska, tyko miejsce 135-6 — przy kuchni kawy. 1217

**W dniach 25 i 26 b. m.**  
odbęda się  
**w Bydgoszczy 1213**  
**Obrady Gospodarcze**  
w salach Resursy Kupieckiej organizowane przez Radę Grodzką B.B.W.R. Kto dotychczas nie otrzymał zaproszenia, a ma zamiar wziąć udział w obradach zechce się zgłosić do Sekretariatu Rady Grodzkiej ul. Marszałka Focha 39. Telefon 6-46.

**MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ WALK ZAPAŚNICZYCH**  
w Halli Targowej w Gdańsku 482  
W czwartek dnia 22 bm. walczą następujące pary: walka decydująca: Krüger — Stuwe, następnie walczą: Tornow — Stibor, Grunewald — Stolzenwald, i walka decydująca: Pooshoff — Grabowski.

3. R. H. B. 40  
Do tutejszego rejestru handlowego pod nr. 3. R. H. B. 40 zapisano dziś przy firmie „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn dawniej A. Ventzki i Peters Sp. Akc. w Grudziądzu, że uchwałę zwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 29 kwietnia 1933 r. zmieniono statut — brzmienie firmy — firma brzmi „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn dawniej A. Ventzki i Peters Spółka Akcyjna.  
W Brodnicy znajduje się oddział.  
Grudziądz, dnia 11 października 1933 r.  
Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 192-GE  
3 R. H. B. 39  
Do tutejszego rejestru handlowego pod nr. 3. R. H. B. 39 zapisano dziś przy firmie Herzfeld i Victorius Spółka Akcyjna w Grudziądzu, że postanowieniem walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 4 stycznia 1932 r. uchwalono zmianę par. 3 ustępu I. punkt a) i b) statutu spółki — (kapitał akcyjny spółki wynosi 3 miliony złotych i podzielony jest na 27320 sztuk akcji serii A na okaziciela każda po 100 zł. nominalnej wartości, na 2680 sztuk akcji serii B imiennych, każda po 100 zł. nominalnej wartości.  
Grudziądz, dnia 10 lutego 1934 r.  
Sąd Grodzki.

7 K. 2/30  
**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia karta 299 do idealnych części na imię Maksymiljana i Edmunda Matuszkiewiczów w Gdyni zostanie — w drodze egzekucji — dnia 16 maja 1934 o godz. 10 wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 33.  
Nieruchomość ta składa się z parcel 2346/32 etc. i 2347/82 nr. mapy 1 — o obszarze 7 a 99 m. kw., z domu czynszowego o 3-ch kondygnacjach przy ul. Świętojańskiej w centrum miasta z budynku gospodarczego i przy budówki. Przeciętny dochód wynosi około 2485 zł miesięcznie.  
Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej na idealnej części należącej do Maksymiljana dnia 16 marca 1932, zaś na idealnej części należącej do Edmunda Matuszkiewicza dnia 12 maja 1930.  
Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczytali. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.  
Gdynia, dnia 27. II. 1934.  
Sąd Grodzki. Zlec. nr. 245 1209



z prawdziwą skórą jaszczurczą  
**13<sup>50</sup>**  
**Wetnet**  
Gdańsk — Wrzeszcz — Sopoty

**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. Józef Myszkowski urzędujący w Wejherowie przy ul. Gdańskiej 13 obwieszcza, że na dzień 6 kwietnia 1934 r. o godz. 9 przed południem został wyznaczony termin do opisu nieruchomości Wejherowo karta 785 położonej w Wejherowie przy ul. Klasztornej własność małżonków Stanisława i Leokadii Beszke zamieszkałych w Wejherowie przy ul. Klasztornej.  
W związku z powyższym na zasadzie art. 668 par. 2 kpc. wzywa się wszystkie osoby i urzędy, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wyżej wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa stanowią przeszkodę do prowadzenia egzekucji.  
Wejherowo, dnia 17 marca 1934 r.  
(—) Józef Myszkowski, komornik Sądu Grodzkiego, rew. I. 1217

**Dla młodej dziewczyny**  
wiejskiej, sieroty, poszukuje się miejsca, celem nauczania się gospodarstwa domowego lub jako opiekunka dzieci. Zgłoszenia przyjmuj: Central-Hotel w Gdańsku, Pfefferstadt 79. 1221

**Plac**  
od dworca 10 minut, na wile, cudownie położony 965 m<sup>2</sup> sprzedam. Oferty „Wyjatkowe miejsce” do „Gazety Morskiej” Szkolna 10, w Gdyni. 1166

**Na kryzys musi być tanie a dobrze więc**  
**czekolady**  
i wszelkie słodycze od **T. Łęgowskiego**  
Toruń, Szeroka 4. 1228

**Na święta**  
mąkę po znizowanych cenach, **cukier funt 0,68**  
poleca nowopowstały chrześcijański „Skład Mąki”, Toruń, ul. Szczytna 17. 1156

**Pensje miesięczna**  
zapewniamy **energicznym osobom**  
Informację udziela T-wo Bankowe w Gdyni, ul. Hoovera 9. 772

**Ubrania**  
męskie, kostjmy damskie, przeróbki, reperacje i prasowanie. Ceny najniższe. Wykonuje pod gwarancją. Araczewski, Chelmińska 15.

**Agregat**  
o mocy 10 K. W. poszukiwany do nabycia. Oferty z podaniem firmy, rodzaju motoru, stanu używalności i ceny kierować: Żegluga Polska, S. A. Wydział Żeglugi Przybrzeżnej, Gdynia. 1210

**Tokarza-ślusarza**  
potrzebuję od zaraz. Wiśniewski, Wejherowo, Gdańska 24. 1216

**Mieszkanie**  
8 pokojowe przy Bydgoskiej w cenie 5-cio pokojow. zaraz do wynajęcia. Adres wskaże „Dzień Pomorski” Toruń Szeroka 41. 1133

**Sprzedam**  
reżal na akta, krzesła, lampy z b. Rady Adwokackiej. Adwokat Doerffer, Toruń, Szeroka 32. 1203

**Unieważnia**  
się papiery wojskowe Karola Henryka Brombacha z Melna, skradzione nocą na piątek, dnia 16 bm.

**Łom żeliwny**  
kupuję po cenach najwyższych Bracia Waclawscy, odlewnia żeliwa i metali Grudziądz, Kwiatowa 9. 1189

Przysposabiam do egzaminów, udzielam **LEKCYJ**  
francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 7746

**Mieszkanie**  
6, 3-pokojowe, słoneczne z wszelkimi wygodami wynajmę gospodarz. Al. Mickiewicza 1, III p. Bydgoszcz 1212

**F-a Araczewski**  
wł. A. Krystek, poleca swoje specjalne, bezkonkurencyjne mieszanki z własnej nowoczesnej palarni kawy, stale świeża hercata.

**Panna**  
z ukończoną Szkołą Handlową z dobrego domu, solidna, zdolna do pracy biurowej jako praktykantka natychmiast potrzebna. Zgłoszenia tylko pisemnie do „Gazety Morskiej” Gdynia dla „G. C. M.”. 1208

**Sklep**  
kolonialno-spożywczy w dobrym położeniu sprzedam. Wiadomość: Sklep kolonialny, ul. Biciańska 32/36. 1193

**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-linowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-linowej . . . 15 fen.  
4-linowej . . . 50 fen.  
Drobna za słowo 5 fen. — tytułowe rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męziński, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszycki, Gdynia, Szkolna.  
Red. odpow. na Grudziądzu: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.  
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego” Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
Redaktor odpowiada: za Tosew: Jerzy Kruszewski, Tosew, Kościuszki 1.  
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 53.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”, „Dzień Kaszubski”.  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

**Abonament miesięczny wynosi:**  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . 2,80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 2,89 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2,00gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4.—gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkodą w składzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.